

Nominacje profesorskie

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 17 uczonym, zaś profesorów nadzwyczajnych — 42 uczonym. Wczoraj tradycyjnym zwyczajem zebrał się oni w Belwedrze by odebrać akty nominacyjne.

Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali m. in. nauk ekonomicznych — Władysław Baka z UW; Jan Guzek z AM w Łodzi; nauk technicznych — Edward Kącki i Jerzy Landoerfer z Politechniki Łódzkiej.

Tytuły profesora nadzwyczajnego zaś m. in. nauk humanistycznych — Stanisław Kwiatkowski z CBOS w Warszawie; nauk medycznych — Teresa Pajszczyk-Kieszkiewicz i Wiesława Torzecka z AM w Łodzi. Nauk technicznych — Marek Trombski z Politechniki Łódzkiej — filia w Bielsku-Białej; Mirosław Włodarczyk z Politechniki Łódzkiej.

L. Wałęsa w Krakowie i Bielsku-Białej

Wczoraj Lech Wałęsa odwiedził Kraków. Został tam przyjęty przez kardynała Franciszka Macharskiego. Następnie odwiedził Uniwersytet Jagielloński. W Collegium Novum spotkał się z przedstawicielami krakowskiego środowiska akademickiego, którym nakreślił przebieg i główne cele toczących się rozmów w ramach „okrągłego stołu”. Za Polskę, której tak bardzo potrzebny jest porozumienie — powiedział m. in. — jesteśmy odpowiedzialni wszyscy. Wierzę, że wystarczy nam siły, by mimo ogromnych trudności, sprostać stojącym przed nami zadaniom.

Następnie L. Wałęsa udał się do Bielska-Białej. (PAP)

Tragiczny pożar przy ul. Hutora

Spłonęły trzy osoby

Wczoraj o godz. 6.41 rano wybuchł pożar w mieszkaniu na pierwszym piętrze posesji przy ul. Hutora 41 w Łodzi. Wewnątrz znajdowała się 59-letnia właścicielka mieszkania, jej 58-letni przyjaciel i 46-letni sąsiad. Cała trójka spłonęła. Dym z palących się pomieszczeń przeniknął do innego mieszkania, gdzie lekkiemu zaczadzeniu uległo pięć osób: 40-letnia kobieta i czworo dzieci w wieku dwóch miesięcy, 5, 6 i 7 lat. Przewieziono je do szpitala przy ul. Spornej. Kobieta zaś do Instytutu Medycyny Pracy. Stan całej piątki nie budzi obaw.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru było

Tragiczny bilans karnawału

Znacznie więcej niż zwykle ofiar pochłonął tegoroczny karnawał w Wenezueli, który zakończył się we wtorek. Według wenezuelskiego dziennika „Nacional”, w samej stolicy i na przedmieściach Caracas zgineło w wypadkach drogowych bądź zostało zabitych ponad 150 osób.

HARAKIRI Z MIŁOŚCI

Paluki w Bydgoszczu to nie Japonia. Cerekwica pod Złotem — to nie Tokio, a jednak coś rodem z obyczajowości kraju Kwitnacji. Wiśni i tam się wydarzyło: Niesztety, anachronizm i dramatyzm. Ożół 32-letni mieszkaniec tej wsi, kawaler, popełnił samobójstwo w stylu prawe samurajskim — wprawdzie nie mieczem, a nożem rozpruł sobie brzuch, nieestetycznie. Desperackie harakiri było podobno aktem rozpacz i manifestowaniem już wcześniej protestu przeciwko niewierności dziewczyny.

Mniej narkotyków w armii USA

Jak wynika z danych przedstawianych w poniedziałek przez Pentagon, spożycie narkotyków wśród żołnierzy armii USA znacznie spadło w 1988 r.

W ub. roku marihuana paliła 2,9 proc. amerykańskich żołnierzy (stacjonujących zarówno w kraju, jak i zagranicą), podczas gdy w 1985 r. — odpowiednio 6,5 proc. Spożycie innych narkotyków zmniejszyło się z 5,8 proc. do 3,1



Wokół przyszłości polskiej motoryzacji

Nowe dane techniczne następcy malucha

Jaka będzie sylwetka nowego samochodu licencyjnego X1/79 oraz jego parametry techniczne? O tych sprawach przed chwilą dowiedzieli się miłośnicy motoryzacji we Włoszech i RFN, niż krajowi sympatycy czterech kółek.

Oto bowiem m.in. włoskie pismo „Quattroruote” opublikowało schematyczny rysunek prezentujący X1/79. Wynika z niego, że silnik umieszczony z przodu napędzać będzie przednie osie pojazdu. Samochód został przedłużony do ok. 3,2 i będzie rejestrowany na 5 osób. W początkowym stadium produkcji samochód będzie napędzany przez silnik dwucylindrowy o po-

jemności 703 ccm (taki sam jak w „bisie”), z tym że zainstalowany zostanie nowy gaźnik oraz zapłon elektroniczny. Moc silnika wyniesie ok. 30 KM, a zużycie paliwa nie powinno przekroczyć 4 litrów na 100 km. W przyszłości o ile strona włoska sprzeda nam nowe silniki czterocylindrowe, które obecnie są testowane w Turynie, będzie możliwość ich montowania w X1/79. Pojemność tych silników wynosi od 1100 do 1300 ccm. Jak twierdzą konstruktorzy w nowym polskim maluchu istnieje też możliwość zastosowania dwucylindrowego silnika diesla.

Maksymalna prędkość samochodu (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Ponadmilionowa stolica KRLD — Phenian. CAF — KCNA



KOBIETY ŻADAJĄ WIĘCEJ SEKSU!

Badania przeprowadzone przez amerykańskie czasopismo dla kobiet „Woman's Day” wykazały, że 41 proc. przedstawicieli płci pięknej w Stanach Zjednoczonych pragnie „więcej seksu”. 67 proc. ankietowanych kobiet nie jest zachwyconych partnerami seksualnymi, co uświadomiło w ocenie ich umiejętności poniżej 10 punktów.

Tylko 38 proc. pań — jak wynika z ankiety — jest zadowolonych ze stosunków z mężczyznami. 33 proc. stwierdziło, że obawia się zarażenia wirusem AIDS.

SZWEDZI SIĘ CIESZĄ!

Niemal w całej Europie zachodniej obserwuje się spadek

Wydanie I LÓDŹ, sobota i niedziela 11 i 12 lutego 1989 roku Rok XLIV 36 (12853) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38004 Cena 30 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W Łodzi powstało PL-CB Radio

ELEKTRONICZNY POMOCNIK

(Inf. własna). W połowie stycznia w Łodzi zarejestrowane zostało Stowarzyszenie Użytkowników Radiotelefonów Pracujących w Paśmie Nierozdzielonym PL-CB Radio (o zasięgu ogólnopolskim). Na całym świecie pod kryptonimem CB kryje się pasmo oddane do użytkowania indywidualnym posiadaczom radiotelefonów, wykorzystywanych do celów społecznych i prywatnych. W ciągu zaledwie trzech tygodni od chwili zarejestrowania stowarzyszenia powstało już około 30 wojewódzkich oddziałów PL-CB Radio. Przed kilkoma dniami ich przedstawiciele zebrał się w Łodzi na sejmiku, który ustalił kierunki działania i wybrał ogólnopolskie władze stowarzyszenia. Na jego czele stanął łódzianin, Jerzy Płókarz.

W Polsce — mówi prezes — przepisy pozwalają prywatnym właścicielom radiotelefonów narużoną łączność radiotelefoniczną w paśmie 27 megaherców. Szacujemy, że w tej chwili jest nas — posiadaczy radiotelefonów — kilkadziesiąt tysięcy. Utworzenie PL-CB

UJĘTO SPRAWCÓW NAPADU NA KSIĘDZA

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Biurze Prasowym MSW — ujęci zostali sprawcy napadu na Białej Podlaskiej na proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Leś-

nej Podlaskiej, ks. Jana Zelka Duchowny ten został zastrzelony 1 bm. w biały dzień ok. godz. 14 na ul. Dębowej w chwili, gdy wychodził z kwatery i zmierzał do zaparkowanego przy chodniku samochodu. Napastnik wyrwał mu torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Było w niej m. in. prawo jazdy, dowód rejestracyjny, 140 tys. zł oraz 130 dolarów.

Napastnikiem okazał się 22-letni Ireneusz Sławomir S. Wraz ze swymi kolegami obserwował przez dłuższą chwilę duchownego. Po wyrwanu swej ofierze szastki, sprawcy napadu uciekli.

Duchowny zawiadomił niezwłocznie najbliższy posterunek MO.

W czasie przesłuchania Ireneusz S. podał nazwiska swych współników, kolegów, z którymi — jak określił — wybrał się na „wypad” do innego miasta. Okazali się nim Zbigniew W. (ur. 1972), Edmund Z. (ur. 1987) oraz Sylwia Anna N. (ur. 1971) — wszyscy zamieszkał w Zgierz. Ireneusz S. został tymczasowo aresztowany; odzyskano część zrabowanej gotówki.

HERBATĘ PIJE SIĘ TANIEJ

Po opublikowaniu danych statystycznych za rok ubiegły mieszkańcy Wysp Brytyjskich byli zaskoczeni. Okazało się bowiem, że wydano więcej na kawę niż na tradycyjną herbatę. Jednakże nie było tak źle.

Herbatą nadal w Anglii jest na pierwszym miejscu. Natomiast kawa wysunęła się na czoło tylko dzięki temu, że w poprzednim roku również w W. Brytanii stała się używką bardzo drogą.

ILE SAMOCHODÓW JEST SPRAWNYCH?

Liczba samochodów na całym świecie pod koniec ub. roku ocenia się — według danych „Jeune Afrique Magazine” — na 515 413 600. Z tego 12 mln maszyn zarejestrowano na kontynencie afrykańskim.

Trudność polega na tym — píše „Jeune Afrique Magazine” — że praktycznie nie wiadomo, ile z tych 12 mln samochodów jest na chodzie.

Opr. (kp)

Obradował zespół ds. reform politycznych

Warunki do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego

Wczoraj zebrał się w Warszawie zespół ds. reform politycznych, wyłoniony podczas inauguracyjnych obrad „okrągłego stołu”. Współprzewodniczącymi tego 36-osobowego zespołu są: JANUSZ REYKOWSKI i BRONISŁAW GEREMEK.

Jako pierwszy głos zabrał Janusz Reykowski, który stwierdził, że można wyraźnie określić kierunek zmian systemu politycznego.

Chodzi o to, aby odejść od systemu monocentrycznego, a stworzyć warunki rozwoju samoorganizującego się społeczeństwa obywatelskiego.

Prof. Reykowski podkreślił, że gdy podejmuje się temat przejścia od reform monocentrycznych do pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego, to kwestia wyjścia staje się rolą partii w sprawowaniu władzy. Jej rola i zasady oddziaływania na życie polityczne wymagają prawnego uregulowania. Ramy dla takiego uregulowania powinny być stworzone w toku prac nad nową konstytucją. W tym kontekście widzi — powiedział — konieczność stworzenia w Polsce prawa o partiach.

Prof. Reykowski dużo miejsca poświęcił sprawie wolnych wyborów. Za bardzo istotny krok na tej drodze uważamy dokonanie już obecnie ważnych modyfikacji. Mam tu na myśli — powiedział — powołanie nowego parlamentu, w którym PZPR nie miałaby większości i w którym zasiadliby w znacznej liczbie przedstawiciele grup opozycyjnych. Zaproponował też, aby wyłonić specjalną grupę roboczą z grona zespołu, której zadaniem będzie przedyskutowanie nowej ordynacji wyborczej. Proponujemy — stwierdził prof. Reykowski — aby funkcję gwarantaładu ustrojowego spełniała instytucja prezydenta.

Za najpilniejsze kroki na drodze

(DALSZY CIĄG NA STR. 7)

STRAJKI W HUTACH

Wczoraj o godz. 1 w nocy w Hucie im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kielecki), załoga elektrostalowni unieruchomiła piec i ogłosiła strajk, domagając się wyższych zarobków.

Jak stwierdził dyrektor naczelny — Adam Sniadowski, strajkujący nie przyjęli do wiadomości informacji dotyczących zasad tworzenia plac w 1989 roku. Skala żądań podwyżek plac — jest niemożliwa do spełnienia, gdyż zachwiałoby to cały system płacowy huty. Jesteśmy w każdej chwili gotowi do wznowienia przerwy w rozmowach na gruncie realnych możliwości placowych przedsiębiorstwa.

Tego samego dnia ogłoszony zo-

stał strajk w wydziale pieców elektrycznych w Hucie „Łaziska” w woj. katowickim również na tie placowym. (PAP)

Radio Grodno po polsku

Już wkrótce — 21 bm. — Radio Grodno nada pierwszą audycję w języku polskim. Zacznie się Polonezem Ogińskiego, a zawierać będzie m.in. informacje o działalności Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego na Białorusi, prezentację twórczości literackiej Polaków, żyjących w Republice Białoruskiej, konkurs języka polskiego. W ten sposób zapoczątkowany zostanie stały cykl 35-minutowych audycji w języku polskim. Kolejne audycje będą podejmować problemy współpracy Białorusi z Polską, ochrony pomników kultury polskiej, roli Polaków w rozwoju kultury Związku Radzieckiego, procesów przebudowy i działalności w związkach twórczych.

Gliwice Wyciek mazutu

Pęknięcie węzownicy parowej zbiornika nr 4 było przyczyną wycieku mazutu, jaki nastąpił wieczorem — 9 bm. w Hucie 1 Maja w Gliwicach. Awarię zlokalizowano ok. godz. 20.00 i już po godzinie ją usunięto. Dzięki temu, z 560 ton jakie znajdowały się w zbiorniku, na zewnątrz przedostało się tylko 15 ton mazutu. Wypływający olej przedostał się do kanału deszczowego mieszającego się na terenie huty, stamtąd do miejskiej sieci kanalizacyjnej i dalej do rzeki Kłodnicy. Akcje ratowniczą mającą zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się skażenia rozpoczęło we wczesnych godzinach rannych 10 bm. Prowadzą ją specjalnie powołany sztab kierowany przez wiceprezesa Gli-



Dziś mamy sobotę, 11 lutego.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Lucjan, Marian, Dezery, Świętochna.

JUTRO: Damian, Eulalia, Liwia, Modest, Radzimir

Dziś synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie. Temp. maks. w dzień około 7 st. Wiatr przeważnie umiarkowany południowy.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 1012,9 hPa (759,7 mm Hg), a temperatura 3,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1929 — W części Rzymu wydzielono Państwo Watykańskie o powierzchni 0,44 km kw.

1971 — Podpisanie przez USA, W. Brytanię i ZSRR układu o zakazie umieszczenia broni jądrowej na dnie mórz, oceanów oraz ich podłożu.

Taka sobie myś

Kobiety, z którymi rozmawia się najchętniej, są najlepsze.

Uśmiechnij się



Wisła — Włókniarz w Krakowie Trzymamy kciuki

W ubiegłym tygodniu przelknęliśmy gorzką pigułkę w postaci degradacji koszykarek LKS do drugiej ligi, ale przecież rozgrywki w tej dyscyplinie sportu jeszcze się nie zakończyły. Łódzcy kibice wzięli nosy na kwintę, zaś w Pabianicach chodzą z podniesioną głową. Włókniarki w sposób wyraźny pokonały krakowską Wisłę (95:75) i są coraz bliżej ścisłego finału, którego siawką jest walka o tytuł mistrza Polski.

Trener Henryk Langiewicz miał zadowoloną minę po ubiegłotygodniowym spotkaniu z „białą gwiazdą”, a nastrojów optymizmu podniósł jeszcze fakt, że do drugiej dotarła Bloch, która wyleczyła kontuzję i powoli wraca do dawnej, sportowej dyspozycji. To na pewno musi cieszyć, ale jeszcze bardziej napawa optymizmem forma prezentowana przez pabianińską ekipę. Gra ona pomysłowo, widowiskowo, czy wystarczy to jednak do zdobycia miana najlepszej drużyny w kraju?

Wszyscy już myślą o pojedynkach z Olimpią Poznań, a przecież zarówno ta drużyna, jak i

Włókniarz muszą jeszcze udowodnić swą wyższość w rewanżowych, półfinałowych spotkaniach. Przypomnijmy więc, że podopieczni trenera Henryka Langiewicza przegrali w rundzie eliminacyjnej w Krakowie, co musi być uznane za sensację. Przed wyjazdami na rewanż twierdzą, że tym razem nie dadzą się zaskoczyć. Gdyby jednak ten mecz zakończył się porażką pabianińskiego zespołu to nie można z tego faktu robić tragedii. Przecież za tydzień znów rewanż we własnej hali.

Poznańska Olimpia, która obok Włókniarza uchodzi za faworyta rozgrywek miała ciężką przeprawę z gdańską Spójnią. Minimalne zwycięstwo i w tę sobotę rewanż na Wybrzeżu. Czy w tym przypadku trzeci mecz zadecyduje o wejściu do ścisłego finału?

Pozostałe mecze ekstraklasy koszykarek nie mają już takiego ciężaru gatunkowego, poza potyczką pomiędzy Czarnymi Szczecin i AZS Koszalin, która zadecyduje o spadku jednego z zespołów do II ligi. (a. szym.)

ELIMINACJE DO MISTRZOSTW ŚWIATA

Jugosławia i Szkocja w roli faworytów

Rozgrywki w grupie piątej eliminacji mistrzostw świata, już na początku przyniosły sensacyjne rezultaty. Traktowany jako kłopotliwy zespół Cypru potrafił zremisować na własnym boisku z faworyzowaną Francją, byłym mistrzem Europy i czwartą drużyną meksykańskiego „Mundialu”. Nad Sekwaną przyjęto ten fakt jako koniec ery francuskiego futbolu na światowych boiskach. Lekka o-czywiście przesada, ale szybko nastąpiły decyzje tamtejszego związku piłkarskiego Sternikiem drużyny narodowej został jeden z najlepszych futbolistów w historii tej dyscypliny sportu — Michel Platini. Signałem od razu po Tigane, który zakończył reprezentacyjną karierę i niestety przegrał wyjazdowe spotkanie z Jugosławią, choć trójkolorowy dwukrotnie prowadził na boisku w Belgradzie. Ten fakt, wydaje się znanym, że Francuzi nie zrezygnowali jeszcze z walki o awans do finałów włoskiego „Mundialu”. To doda zapewne odpowiedniego smaczku pozostałym pojedynkom w tej grupie.

A tymczasem po 8 meczach eliminacyjnych zdecydowanymi liderami są drużyny Jugosławii i Szkocji. Ci ostatni wywieźli cenne dwa punkty z boiska w Larnace. Tamtejsi kibice nie mogli przeżyć porażki (informowaliśmy zresztą

niedawno o tym), doszło do awantur. Wynik meczu nie uległ jednak zmianie, a wszystkim sympatykom futbolu jest przykro, że futbol znów wywołał niezdrowe emocje.

Mecz Cypr — Szkocja udowodnił jednak, że drużyna uważana do tej pory za europejskiego siatecznika potrafi podjąć walkę z najlepszymi. Przekonali się o tym właśnie Szkoci i Francuzi, mogą przekonanie się Jugosłowianie, którzy wyjazd na wyspę mają dopiero przed sobą. Z drugiej jednak strony trzeba zauważyć, że nie mieli żadnych kłopotów z pokonaniem drużyny Cypru, również nie najsilniejsi Norwegowie...

Faworytami (na razie) w grupie piątej są Jugosłowianie i Szkoci. Mimo wszystko z rozdysonowaniem dwóch pierwszych miejsc oznaczających awans do finałów mistrzostw świata trzeba, poczekać do zakończenia rozgrywek. Przecież Francuzi grają rewanż z Jugosławią na własnym boisku i są przed potyczkami ze Szkocią. Trudno w tej chwili bawić się w punktową buchalterię, ale wiadomo na pewno, że poza odbiegającą poziomem Norwegia i nielicznym się praktycznie Cypru, pozostałe trzy drużyny mają identyczne szanse na wygranie rywalizacji.

Ci, którzy nie dają żadnych szans Francji niech zauważą, że przecież trójkolorowi ostatni mecz w grupie grają z Cypru u siebie. A może wtedy liczba strzelonych goli zadecyduje o tym czy Francuzi będą mogli wyprzedzić Szkocią lub Jugosławię?.. (asz.)

GRUPA V (dotychczasowe wyniki): Norwegia — Szkocja 1:2, 1:2; Francja — Norwegia 1:0, Szkocja — Jugosławia 1:1; Cypr — Francja 1:1; Cypr — Norwegia 0:3, Jugosławia — Francja 3:2, Jugosławia — Cypr 4:0; Cypr — Szkocja 2:3.

1. Jugosławia 3 3:1 6-3
2. Szkocja 3 3:1 6-4
3. Francja 3 3:3 4-4
4. Norwegia 3 2:4 4-3
5. Cypr 4 1:7 8-11

MECZE DO ROZEGRANIA W 1989 r.: 8 marca: Szkocja — Francja, 22 kwietnia: Szkocja — Cypr, 29 kwietnia: Francja — Jugosławia, 16 maja: Norwegia — Cypr, 14 czerwca: Norwegia — Jugosławia, 5 września: Norwegia — Francja, 6 września: Jugosławia — Szkocja, 11 października: Jugosławia — Norwegia i Francja — Szkocja, 28 października: Cypr — Jugosławia, 15 listopada: Szkocja — Norwegia, 18 listopada: Francja — Cypr.

KALENDARZYK KIDICA

PLYWANIE: Halowe mistrzostwa Polski (juniorzy starsi), ul. Terezy 56/58, sobota godz. 10 i 17 i niedziela, godz. 10 i 16.30.

JUDO. Eliminacje makroregionu (seniorów), ul. Moniuszki 42, sobota godz. 12.

SIATKÓWKA. II liga kobiet: Start — Siarka Tarnobrzeg, ul. Terezy 56/58, sobota, godz. 17 i niedziela godz. 11.

KOSZYKÓWKA. II liga kobiet: Widzew — Stomil Olsztyn, ul. Niciańska 1/3, sobota godz. 18.

HOKEJ NA LODZIE. II liga: LKS — KTH Krynicza, ul. Worceli 21, sobota godz. 17.

BYDZ. Rozgrywki III ligi, al. Włókniarzy 183, sobota godz. 15 i niedziela godz. 9.

W SKRÓCIE

♦ Dobrze spisali się Erwin Ryś-Ferens i Zofia Tokarczyk w drugim dniu odbywających się w Butte zawodów o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim. W biegu na 500 m Tokarczyk w bardzo silnej stawce rywalów uplasowała się na 10 miejscu z czasem 42,31 sek.

W biegu na 1500 m Erwin Ryś-Ferens był ósmym — 2:13,37, a Zofia Tokarczyk 12 — 2:13,67.

♦ Mistrzynie Polski w tenisie w grze pojedynczej została Magdalena Mroz (SKT Sopot), która w finale pokonała Ewę Zerdecką (Stal Stalowa Wola) 7:6 (7:3, 4:6, 8:1).

♦ Piłkarze Kataru awansowali do II rundy eliminacji piłkarskich mistrzostw świata grupy I strefy zachodniej Azji. W piątkowym eliminacyjnym meczu rozegranym w Bagdadzie, Katar zmierował z Irakim 2:2 (1:1).

♦ W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Italia-90 strefy zachodnioazjatyckiej grupy 3 Pakistan przegrał z Islamabadem ze Zjednoczonymi Emiratach Arabskich 1:4 (0:3).

Z PIŁKARSKICH BOISK

▲ Ziściły się marzenia piłkarzy KV Mechelen. Drużyna belgijska, rewalacja rozgrywek pucharowych 1988 r. zdobyła europejski superpuchar. W rewanżowym spotkaniu z PSV Eindhoven piłkarze belgijscy przegrali wprawdzie 0:1 (0:1), ale zwycięstwo w pierwszym spotkaniu 3:0 zapewniło im korzystniejszy bilans bramkowy.

▲ Piłkarze Stali Mielec już następnego dnia po powrocie z Rumunii rozegrali towarzyski mecz ze Stalą Rzeszów. Wygrali 2:1 uzyskując bramki ze strażów Urbana i Gruszeckiego. Warto wspomnieć, że podczas pobytu w Rumunii młodzi piłkarze dwukrotnie pokonali Victorię Bukareszt 2:1 i 1:0, przy czym bramki zdobyli Jędraszewski, Tochel i Siliowski.

▲ Podczas turnieju piłkarskiego czterech drużyn w Hongkongu duński klub Odense zremisował z reprezentacją CHRL 0:0. Malmo FF (Szwecja) pokonał Hongkong 3:0 (0:0).

▲ Zwycięstwem piłkarzy AS Roma zakończył się turniej w Rzymie. W finale był klub Zbigniewa Bojka pokonał Werder Brema 5:2 (2:1). W meczu o trzecie miejsce reprezentacja ZSRR wygrała z SC Palermo 3:0 (0:0).

Podpisanie trzech umów między Polską a Szwecją

ROZMOWY MIN. S. ANDERSSONA W WARSZAWIE

Szwedzki minister spraw zagranicznych Sten Andersson kontynuował wczoraj oficjalną wizytę w Polsce.

S. Andersson złożył wizytę marszałkowi Sejmu Romanowi Malinowskiemu. W rozmowie wyrażono zadowolenie z rozwoju kontaktów pomiędzy parlamentarzystami Polski i Szwecji.

W piątek członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR i przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych przyjął w gmachu Sejmu Stena Anderssona. J. Cytryk poinformował gościa o sytuacji w kraju, postępach w procesie porozumienia narodowego oraz reformach społeczno-politycznych i gospodarczych.

Przed południem, w gmachu MSZ odbyła się druga tura polsko-szwedzkich rozmów plenarnych, którym przewodniczył Tadeusz Olechowski i Sten Andersson. Znaczną ich część obaj ministrowie poświęcili zagadnieniom międzynarodowym.

Bezpośrednio po zakończeniu rozmów T. Olechowski i S. Andersson podpisali trzy umowy między rządami PRL i Królestwa Szwecji. Pierwsza z nich — umowa o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego i strefy rybołówczych

kończył spór między oboma krajami o obszar ok. 400 km kw. na środkowym Bałtyku. Przyjęcie tej umowy pozwoliło na zawarcie innej — umowy w sprawie rozgraniczenia regionów zwalczania zanieczyszczeń Morza Bałtyckiego. Trzecia podpisana umowa — o pomocy prawnej w sprawach karnych — ma szczególne znaczenie w kontekście wzrastającego ruchu turystycznego pomiędzy Polską a Szwecją.

Wczoraj w Łódzkiej SDH „Central” pracownicy pierwszej zmiany odmówili odbioru wynagrodzenia za styczeń, uważając je za zbyt niskie. Przy 120 milionach zł dziennego obrotu, średnia płaca w „Centralu” wynosi bowiem zaledwie 46 tys. zł. Do protestu przystąpili też pracownicy drugiej zmiany, którzy postanowili nie przystępować do pracy. W tej sytuacji o godz. 15 dom towarowy został zamknięty.

Rozpoczął się wielogodzinny negocjacje załogi z dyrekcją. Około

godz. 21.40 osiągnięto porozumienie, mówiące o podwyższeniu płacy zasadniczej średnio o 20 tys. zł. Dyrekcja zobowiązała się również do opracowania w ciągu 2-3 miesięcy nowego systemu płac, w większym niż to było dotychczas stopniu opartego na prowizji.

Dziś „Central” ma pracować normalnie, tj. od godz. 8 do 14. Z. Ch.

SPÓR PŁACOWY W „CENTRALU”

godz. 21.40 osiągnięto porozumienie, mówiące o podwyższeniu płacy zasadniczej średnio o 20 tys. zł. Dyrekcja zobowiązała się również do opracowania w ciągu 2-3 miesięcy nowego systemu płac, w większym niż to było dotychczas stopniu opartego na prowizji.

Dziś „Central” ma pracować normalnie, tj. od godz. 8 do 14. Z. Ch.

Ugoda energetyków

Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor Wspólnoty Energetyki i Węgla Brunatnego Władysław Matlak — zakończył się spór płacowy, wszczęty 3 kwietnia 1988 roku przez Federację Związków Zawodowych Pracowników Energetyki. Powodem sporu było — zdaniem związkowców — niedotrzymanie porozumienia z roku 1981, w myśl którego płace w energetyce miały być identyczne jak w hutnictwie.

Podjęte 9 bm. przez Ministerstwo Przemysłu — w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów — decyzje przyniosła rozwiązania systemowe, umożliwiające wzrost płac w energetyce pod warunkiem wypracowania środków, uzyskania dobrych efektów produkcyjnych m. in. podwyższenia mocy dyspozycyjnej elektrowni i obniżenia zużycia paliw.

Rozwiązania te akceptowała Federacja Związków Zawodowych Pracowników Energetyki, odwołując jednocześnie trwającą od 6 lutego akcję protestacyjną w 26 jednostkach organizacyjnych energetyki, w tym również w elek-

rowni „Dolna Odra”, o czym wcześniej informowaliśmy.

trach, jak również powinno przyczynić się do upowszechnienia CB Radio, które zamierzamy wykorzystać m. in. jako elektronicznego pomocnika w informowaniu o nagłych wypadkach i zdarzeniach losowych. Planujemy na przykład utworzyć kanały ratunkowe dla kierowców i żeglarczy, informować kierowców o najprostszej trasie przejazdu przez obce miasto itp.

Obecny na lutym sejmiku przedstawiciel ogólnopolskiego inspektoratu PIR w Łodzi inż. Ludomir Gałczyński — mówi prezes Piłkarz — wykaże duże zainteresowanie naszą działalnością. Poradził m. in., by potencjalni członkowie PL-CE Radio nie przywozili radiotelefonów zza granicy (głównie 49 megaherców), gdyż przystoso-

wane są one do pracy w pasmach w Polsce zastrzeżonych. Przypomniał też o konieczności rejestrowania radiotelefonów o mocy do 160 mW w Urzędzie Poczt.

Na zakończenie informujemy, że jutro, o godz. 10, w klubie „Złota Jesień” przy ul. Puszkina 18 odbędzie się walne zebranie Łódzkiego oddziału PL-CE Radio. Mogą na nim uczestniczyć nie tylko posiadacze radiotelefonów, ale wszyscy zainteresowani działalnością stowarzyszenia. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 74-24-16.

JACEK MICHALAK

ELEKTRONICZNY POMOCNIK
(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

chodach), jak również powinno przyczynić się do upowszechnienia CB Radio, które zamierzamy wykorzystać m. in. jako elektronicznego pomocnika w informowaniu o nagłych wypadkach i zdarzeniach losowych. Planujemy na przykład utworzyć kanały ratunkowe dla kierowców i żeglarczy, informować kierowców o najprostszej trasie przejazdu przez obce miasto itp.

Obecny na lutym sejmiku przedstawiciel ogólnopolskiego inspektoratu PIR w Łodzi inż. Ludomir Gałczyński — mówi prezes Piłkarz — wykaże duże zainteresowanie naszą działalnością. Poradził m. in., by potencjalni członkowie PL-CE Radio nie przywozili radiotelefonów zza granicy (głównie 49 megaherców), gdyż przystoso-

wane są one do pracy w pasmach w Polsce zastrzeżonych. Przypomniał też o konieczności rejestrowania radiotelefonów o mocy do 160 mW w Urzędzie Poczt.

Na zakończenie informujemy, że jutro, o godz. 10, w klubie „Złota Jesień” przy ul. Puszkina 18 odbędzie się walne zebranie Łódzkiego oddziału PL-CE Radio. Mogą na nim uczestniczyć nie tylko posiadacze radiotelefonów, ale wszyscy zainteresowani działalnością stowarzyszenia. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 74-24-16.

JACEK MICHALAK

PRZEWODNICZĄCY RĄDY PAŃSTWA Wojciech Jaruzelski przyjął prof. Jerzego Makarczyka — przewodniczącego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA).

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ spotkanie przewodniczącego OPZZ Alfieda Miodowicza ze związkowcami Rzeszowskiej Organizacji Związków Pracowniczych. Gospodarzem była zakładowa organizacja związkowa Rzeszowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL.

9 BM. PREZYDENT George Bush wygłosił w Kongresie Stanów Zjednoczonych oczekiwane z dużym zainteresowaniem pierwsze orędzie o stanie państwa i przedstawił ogólne założenia budżetu federalnego oraz polityki wewnętrznej i zagranicznej USA.

PREZYDENT USA George Bush przybył w piątek z jednodniową roboczą wizytą do Kanady. W bazie lotniczej powitany przez prezydenta Kanady Brianem Mulroneyem.

RZECZNIK URZĘDU PREZYDENTA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ Hubert Vedrine zakomunikował w piątek, że w dniach 4-6 lipca br. Mi-

piątek w studiu filmowym „Nikkatsu” na przedmieściu Tokio, wybuch spowodował pożar. Policja prowadzi śledztwo w tej sprawie. Opr. kp

Śmiertelne ofiary eksplozji
Czterech robotników zginęło w piątek w zakładach produkcyjnych w hiszpańskim mieście Mora. Z nie wyjaśnionych przyczyn eksplodował tam zbiornik z olejem i zawałił się dach hal produkcyjnej.

Francuska policja poinformowała, że w czwartek w Alpach doszło do katastrofy śmigłowca spłaszczającego na ratunek brytyjskiemu turystyce, który uległ wypadkowi podczas jazdy na nartach nie opodal miejscowości wycieczkowej Valmorel. Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie śmigłowca poniosły śmierć. Pilotem śmigłowca był 68-letni Roland Freysinet, załogant alpejskiego lotniczego pogotowia ratunkowego.

Policja włoska podała, że w piątek rano na Sycylii doszło do wyłączenia się pociągu podmiejskiego na trasie Agrigento — Katania. Spółród 16 osób, które odniosły obrażenia, s przewieziono do szpitala.

Silna eksplozja wstrząsnęła w piątek w porze obładowej restauracją w Johannesburgu. Kilka osób zostało rannych. Przyczyna wybuchu nie jest znana.

Urugwaj przeżywa obecnie jedną z najdotkliwszych klęsk żywiołowych — wielkie pożary iglistych lasów. Są ofiary śmiertelne. Odbrymnie też są straty materialne. Głnie było.

Od początku br. na terytorium Urugwaju pastwa płomieni padło już 20 tys. hektarów lasów, głównie sosnowych. Spłonęło wiele domów zbudowanych w pobliżu tych lasów i budynków gospodarskich.

16 osób zostało rannych w wyniku eksplozji, która nastąpiła w

Piotrkowskie

Piątek bez miejskich autobusów

Wielu mieszkańców woj. piotrkowskiego wczoraj rano zaszkodził kłopotliwym wydarzeniem. Na przystanki komunikacji miejskiej nie podjechały autobusy. Z samego rana kursowały jeszcze w Radomsku ale szybko zniknęły i z tamtych ulic. Wkrótce sytuacja się wyjaśniła. Trwający od 25 stycznia br. spór zbiorowy między Związkiem Zawodowym Pracowników WPKM w Piotrkowie Trybunalskim a organem założycielskim przedsiębiorstwa — wojewodą — przerodził się w strajk, rozpoczęty wczoraj o godz. 4.00.

Strajk, podobnie jak spór, ma podłoże płacowe. Związkowcy żądali podniesienia stawek osobistego zaszczerowania o 100 zł na godzinę, łącznie z premiami i dodatkami dającymi do ok. 23 tys. zł na miesiąc. Chcą również, aby dodatki za pracę w nadgodzinach, w

nocy i święta obliczano od stawek osobistego zaszczerowania a nie od najniższego gwarantowanego wynagrodzenia.

Dyrektor WPKM zaproponował podwyżkę 50 zł na godzinę i zdaniem przedstawicieli organu założycielskiego jest to górna granica możliwości, zagrażająca już nawet finansom przedsiębiorstwa, bowiem skutkiem będą restrykcje finansowe związane z podatkiem za przekroczenie dozwolonego przyrostu wynagrodzeń. To wszystko co ich zdaniem można zrobić, wliczając dodatkowe dotacje WRN do planowanych na ten rok.

Obie strony, uznawszy za wyzerpane wszystkie propozycje i argumenty nie prowadził wczoraj rozmów, które zmierzałyby do uzgodnienia stanowisk. Strajkujący byli zdecydowani na kontynuowanie akcji. Biorąc to pod uwagę, dyrekcja Wydziału Komunikacji UW wraz z prezydentami poszczególnych miast podjęła działania na rzecz uruchomienia wszystkich możliwych środków transportu osobowego z wykorzystaniem taboru zakładów pracy, by zapewnić w miarę tych możliwości dowóz do pracy w poniedziałkowych godzinach szczytu. W gospodarce uspołecznionej woj. piotrkowskiego pracuje blisko 173 tys. osób, z których znaczna część korzysta w drodze do pracy z autobusów. W poniedziałek potencjalnymi pasażerami będzie wracająca do szkół młodzież.

Z. Ch.

Dyskusja o wyborach i ordynacji

Z inicjatywy RK PRON i RŁ PRON odbyła się wczoraj w Łodzi ogólnopolska dyskusja na temat zmian ordynacji wyborczej do Sejmu PRL. Uczestnicy dyskusji zwracali uwagę na niedoskonałość obecnie istniejącej ordynacji oraz na jej niedostosowanie do aktual-

nej sytuacji społeczno-politycznej. Podkreślano, że Konstytucja PRL w obecnym jej kształcie nie pozwala na przeprowadzenie głębszych zmian w przepisach prawa wyborczego. Krytykowano m. in. listę krajową oraz konwenty wyborcze, w których łonie dokonywano faktycznych praw wyborów. Wiele uwag poświęcono również terminowi wyborów do Sejmu, uznając prawdziwe ich przeprowadzenie w czerwcu za nierealne (wit)

Wyjaśnienie rzecznika prasowego MSW

Podana w moim oświadczeniu 20 bm. liczba policjantów (392 w Francji, 239 w RFN, 215 w Danii) oraz 170 milicjantów w Polsce przypada na 100 000 mieszkańców, a nie na 10 000 jak się to przez pomyłkę pojawiło. RZECZNIK PRASOWY MSW

24 godziny

WOJCIECH JARUZELSKI spotkał się z grupą warszawskich publicystów i redaktorów prasy, radia i telewizji.

W toku kilkugodzinnej dyskusji, przebiegającej w bardzo ożywionej i szczerzej atmosferze, poruszone zostały główne problemy nurtujące opinię społeczną w Polsce.

PRZEWODNICZĄCY RĄDY PAŃSTWA Wojciech Jaruzelski przyjął prof. Jerzego Makarczyka — przewodniczącego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA).

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ spotkanie przewodniczącego OPZZ Alfieda Miodowicza ze związkowcami Rzeszowskiej Organizacji Związków Pracowniczych. Gospodarzem była zakładowa organizacja związkowa Rzeszowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL.

9 BM. PREZYDENT George Bush wygłosił w Kongresie Stanów Zjednoczonych oczekiwane z dużym zainteresowaniem pierwsze orędzie o stanie państwa i przedstawił ogólne założenia budżetu federalnego oraz polityki wewnętrznej i zagranicznej USA.

PREZYDENT USA George Bush przybył w piątek z jednodniową roboczą wizytą do Kanady. W bazie lotniczej powitany przez prezydenta Kanady Brianem Mulroneyem.

RZECZNIK URZĘDU PREZYDENTA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ Hubert Vedrine zakomunikował w piątek, że w dniach 4-6 lipca br. Mi-

piątek w studiu filmowym „Nikkatsu” na przedmieściu Tokio, wybuch spowodował pożar. Policja prowadzi śledztwo w tej sprawie. Opr. kp

Śmiertelne ofiary eksplozji
Czterech robotników zginęło w piątek w zakładach produkcyjnych w hiszpańskim mieście Mora. Z nie wyjaśnionych przyczyn eksplodował tam zbiornik z olejem i zawałił się dach hal produkcyjnej.

Francuska policja poinformowała, że w czwartek w Alpach doszło do katastrofy śmigłowca spłaszczającego na ratunek brytyjskiemu turystyce, który uległ wypadkowi podczas jazdy na nartach nie opodal miejscowości wycieczkowej Valmorel. Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie śmigłowca poniosły śmierć. Pilotem śmigłowca był 68-letni Roland Freysinet, załogant alpejskiego lotniczego pogotowia ratunkowego.

Policja włoska podała, że w piątek rano na Sycylii doszło do wyłączenia się pociągu podmiejskiego na trasie Agrigento — Katania. Spółród 16 osób, które odniosły obrażenia, s przewieziono do szpitala.

Silna eksplozja wstrząsnęła w piątek w porze obładowej restauracją w Johannesburgu. Kilka osób zostało rannych. Przyczyna wybuchu nie jest znana.

Urugwaj przeżywa obecnie jedną z najdotkliwszych klęsk żywiołowych — wielkie pożary iglistych lasów. Są ofiary śmiertelne. Odbrymnie też są straty materialne. Głnie było.

Od początku br. na terytorium Urugwaju pastwa płomieni padło już 20 tys. hektarów lasów, głównie sosnowych. Spłonęło wiele domów zbudowanych w pobliżu tych lasów i budynków gospodarskich.

16 osób zostało rannych w wyniku eksplozji, która nastąpiła w

W powodu choroby solisty Teatr Wielki odwołuje dzisiejszy spektakl „Mefistofeles”. Zamiast tego przedstawienia wystawiana zostanie „Halka”. Bilety zachowują ważność lub kasa zwraca pieniądze.

Zmiana repertuaru

Z powodu choroby solisty Teatr Wielki odwołuje dzisiejszy spektakl „Mefistofeles”. Zamiast tego przedstawienia wystawiana zostanie „Halka”. Bilety zachowują ważność lub kasa zwraca pieniądze.

Z ZIEŁONEGO RYNKU

Na Łódzkim „Górniku” znówu tłoczno, pewnie m. in. dzięki stokunkowo ciepłej i słonecznej pogodzie. Oto niektóre ceny, zanotowane przez naszego reportera wczoraj rano.

Za kilogram ziemniaków żądano 60 zł, marchwi — 100 zł, cebuli — 200 zł, pietruszki — 400 zł. Cena kilograma buraków wahała się — w zależności od ich wielkości — od 60 do 130 zł, cena jabłek — od 150 do 300 zł. Czosnek ceniono na 800 zł za kilogram, porę — na 400. Pojedyncze sprzedawano po 60-100 zł za sztukę. Za mikroskopijnej wielkości pęczek zielonej pietruszki trzeba było zapłacić 150 zł, za nieco większy — 200. 150 zł kosztował też w kiosku z warzywami pęczek szczyptorku. W tym samym kiosku (tylko tam dostępne) za kilogram pomidorów żądano 6400 zł, za kilogram zielonych ogórków — 5 tys. zł. Chrzan ceniono na 800 zł za kilogram, kapustę na 120-150 zł, również za kilogram. Za mendeł jaja żądano 650 zł. (ab)

Pomysł nie jest nowy. Podobno do łódzkiego „High Life” kursy odbywały się już w Poznaniu i Warszawie. Po ukazaniu się ogłoszenia spółki „Jurex”, choć czas był przedświadczeni urwały się telefonij. Przy planowaniu nie było już tłumów. — Narzeka kosztują — tłumaczył dyrektor spółki, Jerzy Gąsior — a staraliśmy się o najlepszą.

Jak już odchudzanie to dr Beata Będzińska (salon „Saba”), modna fryzura — Zbigniew Radke, moda — Anna Skórska („Telimena”), choreografia — Kazimierz Knoll (Teatr Wielki). Poza tym panie miały uczyć się jak dbać o urodę (kosmetyka, charakterystyka), pielęgnować domowe ciepłoko (seksuologia) i umieć się znaleźć w wielkim świecie (porad udzielania prawnik i esteta).

JESI „HIGH LIFE”

to w warunkach łódzkich tylko w „Spatiflu”. Ten wybór miejsca nie był bez wpływu na cenę kursu. Na „premiere” przybyła nawet telewizja — niech każdy tylko trochę tego „wielkiego świata”. Zwiększa że 40 tys. za lekcję bon-tonu zdecydowało się zapłacić zaledwie 12 pań.

O kursie pomyślał mąż — twierdzi elegancka szatynka. — Lubię gdy ładnie wyglądam. Myślałam o mojej rozrywce; nie pracuję, wychowuję dzieci.

Najmłodsze kursantki — 18-letnia maturzystka i studentkę pedagogiki — zachęciły mamy: w życiu ta wiedza się przyda. — Z pewnością — zgadzają się dziewczyny, ale wstydzą przyznać do „High Life” — rówieśnikom. Jest pielęgnarka, stomatolog, księgowa... Jest tu i psycholog — Skorsystam prawnie — mówi — a może i zawodowo.

Czy kobiety przeżyją po tych paru lekcjach metamorfozę? Na razie nie jest to „Show by night”, choć nie można powiedzieć, by dziewczyny były niemiennie ubrane czy zaniebane. Ale jednej przyda się

wiedzieć jak się ostrzy, inne — jak stracić zadko. A to do gracj ruchów i manier — to umiejętności dla szcste zapoznania. Nikomu to nie szkodzi.

CIĄSTKO ODDAJ WROGOWI

Najdrowsze jest to, czego nie szej — przekonuje dr Będzińska, sama w oszalałym min. — 40 ten ubył z meich pacjentów — reklamuje swoją receptę, choć głodować nie poz-

osiem lekcji wielkiego świata

wala. Kursantki poznają więc tajniki diety, bo przecież nie każda wie na przykład, że omiet można stosować na mleku. Nie mniej ważne są ruch (usowny do wieku) i wibracyjne masaż. A brzuszek? — pytają kobiety. Tu wibracja — jest zabroniona. Pozostaje podwodny masaż i... walek do ciasta. Z tego domowego sposobu cieszą się najbardziej.

RAZ — DWA — TRZY — BIODRO!

— ćwiczą ubrane w dresy przy muzyce. Śródstopa — pięta — biodro — pokazuje choreograf. — Na tym polega tajemnica miękkosci ruchów kobiet Wschodu. I wy możecie poruszać się jak modelki. — Z siatkami w obu rękach? — powątpiewa pulchna brunetka. — A teraz krok do walca — zapowiada K. Knoll. Kto dziś go zna? Wszyscy tańczą walczyka. — Zatem wprawka.

A teraz, która ze mną spróbuje? Dziewczyny wy nie umiecie walc!

— Gdzie tego szerokiego walca tańczyć? Na slasnych parkietach? — bronią się kursantki. Jeden krok duży, dwa małe — to tango! — Pani w różowym dresie — już nieźle. Druga z lewej, w czarnym trykocie — nogi bardziej posuwiste! Rady praktyczne też nie sąwadzą — dodaje choreograf. I demonstruje: krok krzyżowy — najlepszy by ukryć krzywe nogi. Warto też wiedzieć jak pokazać suknię na balu, jak trzymać dłoń

na ramieniu partnera. — To są drobiazgi, ale ważne na prezencji kobiety.

— Przydałoby się takich zajęć więcej — komentują słuchaczki na następnych spotkaniach.

Każda chce być modna. Wykład, owszem, siekawi, ale przede wszystkim porównanie nowinek z tym, co we własnej szafie. Kiedy włożyć czarny żakiet z jedwabną nitką (prezent od męża), czy tylko na wieczór? Czy czerwien — teraz na czasie — jest bardziej różowa czy brązowa? — Anna Skórska pomaga sobie najlepszymi turnalami. Kursantki sięgnęły po notesy.

— Teraz, gdy pójde po zakupy — zwierza się długowłosa nastolatka — wybierając jedną rzecz, będę myślała o ciaboci. Dotąd brałam żakiety, bo ładny, nie zastanawiając się czy jest w stylu reszty. Wiedza o modzie, ale i o własnej figurze — to najtrudniejsze. Na tę porcję wiadomości czekały najbardziej.

JAJO UKRYJE BRANKI W TALU

i obficie błodra. Duża marynarka w modnym stylu najlepsza na niedoskonałości figury. Nawet pulchniejsze mogą włożyć pod nią suknię szarą, przed kolankami. Pod warunkiem: żakiet rozpiąć, lecz nie ściągać pod żadnym pozorem!

Moda zaskakuje. — Naprawdę wchodzi zabudowane płaszcze kostiumy? — martwią się szczerplejsze. Góra — przykrótki podkoszulek dół — jak spodnie! — Co tu opalać? — komentują.

Potrąfimy być kulturalni od święta — wprowadza w temat dr Andrzej Barczewski — seksuolog. Na co dzień, w pracy, na ulicy, w rodzinie, w sytuacjach intymnych brakuje nam tej delikatności, taktu, zrozumienia dla innych. Panom zresztą ten wykład byłby bardziej potrzebny. Czy nie przydałaby się zatem

LEKCJA DLA OBOJGA?

— zastanawia się lekarz. Będą schematy rysunkowe, z których korzystają pacjenci. — Warto przyjąć z partnerem — proponuje seksuolog — To zależy od pań — prezes „Jurexu”, Maciej Jabłoński pozostawia decyzję kursantkom...

Zajęcia kończą się późno. W głowie jeszcze „wielki świat”, a w szatni „Spatiflu” samo życie. Delikatna blondynka zaczyna podchmielony gość. — Takie futerko ile kosztuje? — przysuwa się coraz bliżej. Szesnastoletnia dziewczyna już na schodach wkłada czapkę.

— Co tak krzywo na mnie patrzysz? — przy automacie telefonicznym zawiąza kobieta strofując wychodzące kursantki.

Na następnych zajęciach o dobrych manierach i towarzyskiej ogładzie opowie esteta...

EWA ŁUKASIEWICZ
AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Zawieszenie broni

W piątek, 20 stycznia, staliśmy w oszklonym wiatrołapie portierni Pablińskich Zakładów Tkanin Technicznych. Za szklaną ścianą w przestronnym hallu tłum ludzi. Była czwarta doba strajku. Z miasta co chwila ktoś przychodził i chciał wejść do tony, do meła. Młodzi robotnicy z spaskami na rękawach organizowali spotkania.

„Dziś wychodzę — czy to się skończy, czy nie skończy” — powiedział do starszej kobiety strajkującej od początku męczycyna.

W chwilę później jeden z porządkowych powie: „Nikogo nie zatrzymujemy. Udział w strajku jest dozwolony”. Tymczasem w sali trwała nieprzerwana dyskusja.

Tuż po dziesiętnastej, telefonują już z „drukarni, dowiadujemy się o zawieszeniu strajku do 8 lutego. Strajkujący odstąpili od żądania podniesienia przeciętnej płacy o 25 tys. zł, przystając na 19.550 zł dla pracowników nieadministracyjnych i 8.200 złotych dla administracji, która w przyszłości może dostać więcej, ale kosztem redukcji etatów. Prośbą uzgodnień liczy 18 punktów.

Kiedy w środę, 8 lutego, grupa dziennikarzy ponownie zjawia się w Pablińskich, portierka wypisuje przepustki, ale stojący obok mężczyzna informuje, że w spotkaniu załogi z dyrekcją nie możemy wziąć udziału.

Zanim powędrujemy na drugie piętro, żeby czekać na wyniki rozmów, stajemy przed tablicą ogłoszeń, na której wisi mnóstwo kartek. Sa wśród nich dwa oświadczenia. Jedno wydał zarząd oficjalnie działającego związku zawodowego. Oto fragment: „W oparciu o paragraf 17 ust. 1 w związku z paragrafem 12 zarząd postanowił od 1 lutego wykluczyć z naszego związku zawodowego ob. Tadeusza Kłozę. Jednocześnie informujemy załogę, że występujemy za pośrednictwem Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego i OPZZ do Państwowej Inspekcji Pracy w sprawie nieprzebiegania przez dyrektora zakładu ustawy o związkach zawodowych i prawa pracy.

Występujemy do ministra przemysłu o rozważenie możliwości odwołania ob. Tadeusza Kłozę ze stanowiska dyrektora zakładu.”

Dalej następuje apel o zachowanie spokoju i rozważ, a także apel do „przyszłych związków zawodowych i ich sympatyków” o zachowanie jednolitości i prawidłowe stosunki międzyludzkie oraz o zgłaszanie postulatów.

Dyrektor Kłozę: „To wygląda na ironię losu, bo to właśnie ja i sekretarz podstawowej organizacji partyjnej najbardziej przy czyniliśmy się do wzrostu szeregów związku zawodowego w zakładzie.”

Teraz cały szkopuł polega na tym, że pod porozumieniem placowym zawartym 20 stycznia zabrakło podpisu przedstawiciela zarządu związków. Tadeusz Kłozę twierdzi, że tego podpisu nie mogło być z jednej ważnej przyczyny, mianowicie z powodu dezercji związkowców. Przewodnicząca, kiedy już trwał strajk, chciała iść na urlop, ale on, Kłozę, tego urlopu jej nie udzielił. W końcu jednak i tak nie było jej w zakładzie. Otrzymała zwolnienie lekarskie.

Marianna Ślusarz nie była w tamtych dniach w najlepszej kondycji. Roztrzęsiona, powiedziała mi w środę, 18 stycznia, że aby wytrwać, cały czas tyka środki uspokajające. Mimo to w pewnym momencie załamała się. Odwołano do telefonu w sąsiednim pokoju, po powrocie rozplakała się.

W zakładzie pozostał wiceprzewodniczący i to chyba jego nieobecność w decydującej fazie rozmów, w piątek, 20 stycznia, dyrektor określił mianem dezercji.

Marianna Ślusarz twierdzi, że nie było żadnej dezercji. Przy podpisywaniu porozumień była sekretarz zarządu związków, ale „nasz temat przy podpisywaniu nie padł” więc sekretarz nie wyrwała się do składania podpisu — tym bardziej że nie poruszano niektórych postulatów wysuniętych przez związek.

Dyrektor nie był proszony o składanie wyjaśnień, kiedy zarząd związków podejmował decyzje w jego sprawie, ale przecież może odwołać się do walnego zebrania. Co do podjęcia decyzji ze wsteczna datą (posiedzenie odbyło się 7 lutego, a T. Kłozę usunęto ze związków 1 lutego), to przewodnicząca nie wie, czy decyzja jest zgodna z przepisami. „Chyba tak, bo w posiedzeniu brał udział pan Zawisza, radca prawny federacji”.

Zarząd uważa, że dyrektor jest współwinnym sytuacji w zakładzie, bo wszystko odbywało się na jego polecenie i dlatego wystąpiono do ministra o odwołanie go ze stanowiska.

Obok obwieszczenia związkowców, wisi kopia pisma komitetu strajkowego, który oświadcza, że nie bierze odpowiedzialności jeśli zdarzą się wypadki wywołania osób na taczach. Wydaje się, że niebezpieczeństwo zastosowania jednokolowego transportu wisi nad kilkoma kierownikami których nie chce załoga.

Trójka przedstawicieli komitetu strajkowego — Krystyna Smoczyńska, Krzysztof Kościół i Krzysztof Dąbrowski — po śródogodowych rozmowach wygląda na rozluźnionych. „Zawieszenie broni” przed-

żono do 20 marca, uznając, że dyrekcja miała zbyt mało czasu na wnikliwe i sprawiedliwe rozpatrzenie trzech nie załatwionych jeszcze punktów porozumienia. Cała trójka jest przeciwna wnioskowi wysuniętemu przez związki zawodowe, aby zdjąć dyrektora ze stanowiska. Ich zdaniem, taki manewr posłuży jedynie konserwacji dotychczasowych, nie najlepszych stosunków w przedsiębiorstwie.

Są jeszcze kierownicy. Jeden z nich sam zwolnił się z pracy, pozostali czekają. Zdaniem komitetu strajkowego, za sytuacją w zakładzie odpowiedzialność ponosi nie tylko dyrektor, więc nie tylko on powinien ponieść konsekwencje. Jeśli zdejmie się teraz ze stanowiska Tadeusza Kłozę, będzie to wyszukiwanie kozła ofiarnego w stylu epoki Edwarda Gierka. Niech odpowiadają ci wszyscy, którzy źle pracowali.

Przedsiębiorstwo nie jest w łatwej sytuacji. Bank przywrócił, co prawda bieżącą zdolność kredytową, ale jeśli nic się nie zmieni, to mało prawdopodobne aby w tym roku załoga mogła liczyć na jakąkolwiek podwyżkę płac poza tą wywalczoną 20 stycznia Zakłady Tkanin Technicznych nie mają szczęścia produkować na rynek, a kto tego nie robi musi zadowolić się podwyżkami cen określonymi centralnie. W tym roku ceny sztytu produktów PZTT mogły wzrosnąć tylko o dwadzieście procent, niezależnie od wysokości wzrostu cen zaopatrzeniowych na surowce, energię, części zamienne.

Zdaniem załogi w sferze produkcyjnej tkwią jednak nie wykorzystane rezerwy, ale aby do nich sięgnąć, potrzebne są zmiany nie tylko w organizacji pracy — także w sposobie myślenia. Zakłady mogą również produkować na rynek.

Na razie poczyniono przynajmniej do zwolnienia kilkunastu procent umysłowych. Pieniądze, które zostaną, będą rozdzielone pomiędzy tych, którzy przejmą dodatkowe obowiązki. Co więcej? To okazało się 20 marca. Tyle czasu zostawiono dyrekcji.

Tymczasem Krzysztof Dąbrowski informuje, że w zakładzie działa komitet załogowy „Solidarność”, który zebrał już ponad 400 deklaracji. Komitet chce współpracować na partnerskich zasadach ze związkami i partią. Z taką deklaracją zwrócił się już do obu organizacji.

Czy przedsiębiorstwu sędzona jest spokojna przyszłość?

JERZY WITASZCZYK



O d minionego wtorku sprawy polskie wróciły na czołwki pierwszych stron gazet. Sporo relacji od własnych wysłanników, bogaty zdjęciowy, komentarze, próby prognozowania, a raczej zgadywania, do czego to wszystko prowadzi. „Okrągły stół” odnawiany jest we wszystkich przypadkach, wzbogacany dodatkowymi określeniami w rodzaju „historyczny”, „beprecedensowy”.

Przeglądając dzienniki i czasopiisma, nie mogłem się oprzeć wrażeniu że w tym, co się o nar pisse, daje się wyczuć nuta niepokoju czekania na zdarzenia spoza Pałacu Rady Ministrów i skrzętnego wychwytywania wieści z różnych stron Polski, które w znacznym stopniu skłaniają do powściągliwości w optymizmie, mógącym wynikać z tego, co się mówi w trakcie spotkań na Krakowskim Przedmieściu.

Szczególnie ostro występuje to w rozważaniach specjalistów od spraw gospodarczych. Dla nich ostatnie strajki, jak

to nazywają „placowe”, to działania mogące tak skomplikować sytuację wewnętrzną że dojdzie do wybuchu w postaci krachu gospodarczego. W wielu komentarzach występuje twierdzenie o „nadmiernej presji placowej”, a wpływowi „Washington Post” pisze wręcz: — „Polacy mają coraz więcej pieniędzy i coraz mniej towarów do kupienia”. Trudno się z tymi ocenami nie zgodzić, chociaż z drugiej strony wiadomo, jak ciężko się nam żyje, ile udręki kojarzy się z każdym niemal zakupem.

Nie ukrywam, że lektura tych materiałów o naszym kraju, a przede wszystkim obserwacja zdarzeń, które odnotowujemy każdego dnia, zmniejsza mój optymizm, budzi niepokój. Pozostaje jednak wiara w zbiorowy rozsadek nas wszystkich. Proces rozpoczęty „okrągłym stołem” stwarza szansę, być może niepowtarzalną i byłoby wielką tragedią narodową, gdybyśmy ją zmarnowali nie przemyślanymi akcjami czy wejściem na drogę prowadzącą do chaosu.

Bardzo bym chciał nie mieć racji, mylić się w swej ocenie. Niechaj raczej bliższy prawdy będzie ten mój kolega, który napisał z Warszawy następujące zdanie: — Rozmowa przy „okrągłym stole” stała się w gruncie rzeczy aktem tworzenia przyszłej Polski. Musimy wspólnie postarać się, by ten „dialog wielkich nadziei” nie został przerwany i zakończył się konkretnymi rezultatami we wszystkich dziedzinach naszego, polskiego życia.

B oże, strzeż mnie od przyjaciół. Przed nieprzyjaciółmi to już się sam obronię. O tym porzekadło zapomniał, najwyraźniej, gen. Alfredo Stroessner (77 lat), dyktator Paragwaju od prawie 25 lat. Skutek wia-



PARAGWAJ — państwo Ameryki Łacińskiej bez dostępu do morza, o powierzchni 408 tys. kilometrów kwadratowych zamieszkałe przez ponad 3,5 mln mieszkańców. Ciekawostka — Paragwaj ma największy procent ludności pochodzenia indyjskiego.

domy — obalił go najbliższy przyjaciel, ojciec synowej Stroessnera, gen. Andres Rodriguez, dowódca elitarnie dywizji, prawa ręka dyktatora.

Kiedy w 1984 r. gen. Stroessner, syn bawarskiego właściciela browaru, obalił prezydenta Chavasa, państwo weszło w ponury okres. Pojawił się naziści zbierający i niczego, bo protekcja dyktatora zapewniała im przywileje i bezkarność. Natomiast ludność poddana została terrorowi, polisie i armia rozprawiała się brutalnie z wszelkimi objawami niepo-

sluszeństwa. Paragwaj, obok Nikaragui i Dominikany, stał się symbolem najbardziej krwawej formy rządów w Ameryce Południowej, na kontynencie bogatym przecież w różne formy tyranii.

Puez Rodriguez zaskoczył właścicieli wszystkich, gdyż wydawało się, że Stroessner mocno trzyma się w stodo. Dokonał tego, jako się rzekło, człowiek uważany powszechnie za prawą rękę dyktatora. Ma on 64 lata, urodził się jako syn wieśniaka, całe życie poświęcił karierze wojskowej, Stroessner, za wierną służbę, tolerował jego machinacje finansowe. Dzięki temu obecny szef państwa uchodził za jednego z najzamożniejszych ludzi Paragwaju. Symbolem jego bogactwa jest posiadłość na przedmieściu Asuncion, na której wznosił się wspaniały pałac w stylu francuskim.

Czy ten nowy władca coś zmieni? Czy tylko jednego dyktatora zastąpi inny? Mimo zapewnień gen. Rodriguez, że „przywróci porządek i zapewni społeczeństwu wolność”, obserwatorzy traktują ten przewrót jako fragment walki wewnętrznej w tzw. Partii Kolorado, który niczego praktycznie nie zmieni.

Są też i tacy, którzy twierdzą, że „era dyktatorów” w Ameryce Łacińskiej minęła, że także w Paragwaju będzie się tworzyć system nieco bardziej liberalny, że odejdzie się od morderstw politycznych, a Kościół (Paragwaj jest prawie w całości katolicki) uzyska znacznie większe wpływy. Najbliższe miesiące pokażą, kto miał rację.

Przemienień w wiatrem, jeden z najgłośniejszych filmów wszechczasów obchodził swoje 50 urodziny. Kiedy pojawił się w 1939 roku na ekranach, ekryknięto nowe dzieło jako niedościgniony przykład techniki kolorowej. Pobit do dziś wszelkie re-



Główni bohaterowie filmu — Vivien Leigh i Clark Gable.

kordy kasowe. Oblicza się, że przyniósł producentowi około dwóch miliardów syku.

Wszystko, nawet najdoskonalsze, starzeje się. Los nie ominął „Przemienień w wiatrem”. Kolor stał się coraz bardziej wyblakły, film tracił swój blask. Z odświeżoną pospieszili elektroniky — za 250 tys. dol. nasycili film nowymi barwanami i za kilka tygodni Scarlett i Rhett pokażą się w kinach jak nowi, zupełnie nie do poznania. Może i do nas trafi ta nowa wersja?

Warto przypomnieć, że „Przemienień w wiatrem” rodziło się w bólach, realizował film aż trzech reżyserów, wytwórnia prawie zbankrutowała. Jakby tego było mało, w pewnym momencie wyszło na jaw, że Clark Gable nie potrafi tańczyć. Dopiero na samym końcu okazało się, jak bardzo się to wszystko opłacało.

HENRYK WALENDA

Amerykańskie piramidy

Thomas Foley, przywódca większości demokratycznej w Kongresie USA uważa, że marzeniem każdego prezydenta jest wybudowanie sobie pomnika, aby w ten sposób trwale zapisać się w historii. Takie marzenia nieobce są wszystkim panującym. Już egipskie faraony kazali wznosić piramidy, które do dziś świadczą o ich potęgę.

W Stanach Zjednoczonych panuje opinia, że swoistymi piramidami prezydentów są poświęcone im biblioteki. Oczywiście nie chodzi o biblioteki w tradycyjnym znaczeniu, z regułami zapewnionymi działkami tysięcy woluminów. W bibliotekach prezydenckich przechowywane jest wszystko, co było prezydentowi, chcąc zachować dla potomności. Do tej pory zgromadziło w nich ponad 200 mln stron oficjalnych dokumentów, setki tysięcy fotografii, kopie programów telewizyjnych, pamiętniki. Są więc biblioteki prezydenckie nie tylko pomnikami, ale zarazem muzeami i archiwami poszczególnych prezydentów i ich czasów.

Europejczyków a zwłaszcza Polaków, którzy swoich rządzących zaczynają cenić najwcześniej pół wieku po ich śmierci, zadziwia idea budowania prezydenckich sanktuariów najczęściej jeszcze za ich życia.

Robert Burke, historyk amerykański swira uwagę, że w świadomości przeciętnej Amerykanina prezydent odgrywa odmienną rolę niż szefowie innych państw w świadomości swoich obywateli. Amerykanie chcą aby rządził nimi optymistą, taki jak Ronald Reagan, który na początku kadencji obiecał Ameryce lepsze jutro i obietnicy dotrzymał.

Utrzymanie prezydenckich bibliotek kosztuje Biały Dom 20 mln dolarów rocznie. Sama zaś budowa to dzieło przyjaciół emerytowanych prezydentów. Biblioteka Reagana zaprojektowana w stylu hiszpańskich misji ma kosztować 60 mln dolarów. Jeszcze w okresie pełnienia urzędu Reagan dokonał wyboru miejsca, gdzie zostanie wzniesiona. Miejsce to znajduje się w odległości ok. 60 km od Los Angeles. Prezydent szukał dziewięćdziesięciu skrawka przyrody i tam właśnie go znalazł. Czy znajdzie jednak pieniądze na budowę?

O to raczej nie należy się mar-

twić. Były prezydent ma bardzo bogatych i wpływowych przyjaciół. Jeden z nich, generał William Lyon, który dzięki interesom w branży budowlanej stał się milionerem, urządził niedawno przyjęcie dla wielbicieli Reagana. Na menu składały się m.in. zupy pomidorowa i pomarańczowa, duszony udziec cielęcy, napoje z malin i czekolady. Jadłospis raczej skromny — za to zaproszenie dla jednej pary kosztowało — bagatel! — 100 tys. dolarów.

W nieco trudniejszej sytuacji znajduje się Richard Nixon, prezydent który odszedł z Białego Domu w niesławie afery Watergate. Swoją bibliotekę wznosi w Yorda Linda w Kalifornii, 30 km od Disneylandu — największej turystycznej atrakcji tego stanu. Centrum Nixona ma być gotowe już w lutym 1990 roku. Wszystkie koszty pokrywają zwolennicy byłego prezydenta. Dotychczas zebrali 24 mln na budowę i 13 mln na wyposażenie i urządzenie. Z tych samych źródeł pokrywane będą później koszty utrzymania i administrowania placówki. Nixon nie

chce aby jego biblioteka była wspierana przez Waszyngton.

Co przyciąga Amerykanów, na ogół nie zainteresowanych polityką, do prezydenckich sanktuariów? Harry Middleton, szef centrum Johnsona, ma na to gotową odpowiedź: „Ludzie po prostu chcą wiedzieć jak żył prezydent”. Middleton znał Johnsona blisko. To on przygotowywał wszystkie prezydenckie przemówienia, a potem emerytowanemu już Johnsonowi pomagał pisać pamiętniki. Łatwo więc przyszło mu pokazać jak „zwykła” żył prezydent.

Biblioteczne zbiory wzbogacone są takimi atrybutami jak flagi narodowe, uniformy prezydentów i ich limuzyny. Ale nie tylko. Atrakcją biblioteki Eisenhowera jest namalowany przez niego portret Lincolna. W muzeum Trumana można obejrzeć akt kanalizacji podpisany przez Japończyków na krążowniku „Missouri”. Jimmy Carter polecił odtworzyć w naturalnej skali Ovalny Gabinet — biuro kolejnych prezydentów.

Grupy zwiedzających słyszą nagany w stereo głos Cartera: „Witajcie w Ovalnym Gabiniecie”. Goście jego biblioteki dowiadują się także co porabiała Rosalynn Carter, kiedy Jimmy w 1948 roku służył w marynarce wojennej: wśród eksponatów znajduje się zrobione z włóczki ubranko dziecięce. Nie ma jednak listu miłosnego późniejszego szefa państwa („Bodecie kochać całym sercem do końca życia”). Reakcją także swego na-

zonego przez Cartera pewnej zimy, kiedy polecił ograniczyć ogrzewanie Białego Domu, zalecając jednocześnie wszystkim Amerykanom oszczędzanie energii.

W Centrum Johnsona nie ma fotografii przedstawiającej prezydenta jak pochylony nad mapą północnego Wietnamu poszukuje celów bombardowań. Nie ma statystyk mówiących o 58 tys. amerykańskich chłopów poległych w południowym Wietnamie i 57 tys. ton chemikaliów, które zniszczyły całe polacie dżungli.

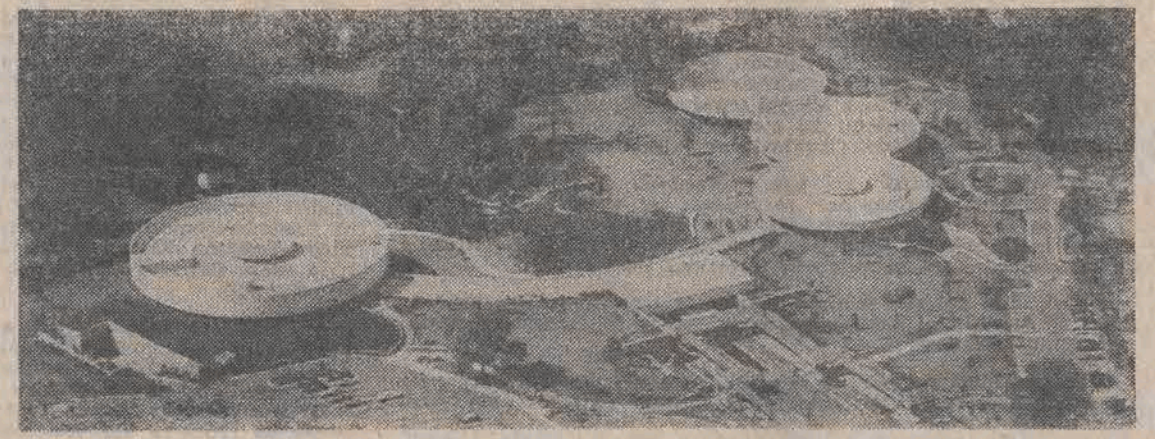
Mimo tych niedostatków powszechnie uważa się, że amerykańskie życie polityczne zarówno to współczesne, jak i to z przeszłości jest odkryte szeroko dla wszystkich jak w żadnym państwie świata. Zadaniem bibliotek — tak to określa historyk Artur Schlesinger — jest oświetlenie przeszłości jasnym światłem.

Wydaje się, że Amerykanie w to wierzą i chyba dlatego chętnie odwiedzają biblioteki prezydenckie. Centrum Kennedy'ego otwarte w Bostonie w 1979 roku odwiedziło już 2,3 mln osób. Pół miliona zwiedzających spodziewa się Nixon, a Reagan uważa, że od 1991 roku, kiedy jego biblioteka otworzy podwoje, zjeżdżać tam będzie każdego roku co najmniej 350 tys. Amerykanów.

Wg „Der Spiegel”

tłum. i oprac. (wł)

Na zdjęciu poniżej: biblioteka Cartera w Atlantycie.



Zatem odszedł Salvador Dali — jeden z największych i równocześnie najbardziej kontrowersyjnych malarzy, jakich w ogóle wydała ludzkość. Jest to prawda — czy to się komuś podoba czy nie. Odszedł razem z malarzem wielki kłown, szyderca i błazen, który nieustannie zadziwiał świat; od prostaczka po mędrca.

Odszedł razem z nim i burzyciel wszystkich możliwych mitów — i w sztuce i w życiu. Pusto będzie na artystycznej arenie, bez tej „boskiej świni, wznoszącego nosorożca” — jak sam o sobie mówił...

I tak spoczął wreszcie, po siedmiu latach samotności i wyczerpujących, dotkliwych chorób, obok swojej ukochanej i jedynej żony, kochanki i muzy Gali, w ich zamku — fortecy, w Pubol; teraz także muzeum i grobowcu.

Pozostał ogromny majątek szalenie bogatego człowieka, na który składają się między innymi dzieła samego malarza i jego wielka kolekcja dzieł sztuki i przedmiotów artystycznych. Kiedy w 1984 roku Salvador Dali leżał w klinice w Barcelonie, po obrażeniach odniesionych w swoim zamku w Pubol, majątek artysty szacowano na około 70 milionów dolarów...

Gala i Dali nie mieli dzieci. Co zatem stanie się z tą wielką fortuną?

Gdy Dali leżał w klinice po poparzeniach, zjawiała się u niego jego siostra — jedyna żyjąca osoba z całej rodziny — 77-letnia Anna-Maria. I chociaż dziarska, dowcipna

Andrzej Grun Kto chapnie?

I inteligentna, siedemdziesięciosiedmioletnia pani mieszkała niecałe 2 kilometry od zamku Dalego, zobaczyli się wtedy po raz pierwszy po... 33 latach. Artysta kiedyś, w młodości, bardzo chętnie i często malował siostrę i był do niej szczerze przywiązany. Potem przestali się znać. Dali twierdził, że Anna-Maria dybie na jego pieniądze... Milionowej wartości majątek podzielono swojego czasu na trzy części. Dali przekazał wtedy pierwszą partię obrazów, grafik, rysunków i przedmiotów sztuki wartości 6 milionów dolarów miastu Figueras, gdzie się urodził. W murach odnowionego po pożarze budynku teatru miejskiego otwarto muzeum, które stało się niebawem jedną z głównych atrakcji turystycznych wybrzeża Costa Brava. Na początku 1984 i w 1985 roku, gdy zdrowie Dalego uległo dalszemu pogorszeniu, przekazał on drugą część swojej kolekcji (wartości 18 milionów dolarów) nowo utworzonej Fundacji Gall i Salvadora Dali, która powołał do życia dla ochrony i prezentacji swojego dorobku artystycznego.

Kieruje nią komitet, na czele którego stoi on sam aż do śmierci. W jego skład wchodziło 13 mianowanych przez niego członków oraz 9 przedstawicieli rządowych. Opracowali oni plan rozszerzenia muzeum w Figueras tak, aby mogło ono pomieścić drugą część zbiorów artysty — 621 dzieł.

Adwokat artysty, pan Domenech powiedział w wywiadzie, że „cała osobista kolekcja Dalego przejdzie na własność hiszpańskiego narodu”.

Ciekawo będzie los ostateczny „fortuny Dalego”. Poza dziełami sztuki, kolekcja, pozostała jeszcze przedmiot innej materii...

Na zakończenie sięgnę do artykułu Martina Bailey'a z „The Observer” napisanego w 1984 roku, wtedy, kiedy artysta był chory i lekarze nie najefiej mu wróżyli. „Handlarze dzieł sztuki mówią dziś o zalewającej rynek fali obrazów i grafik, które nigdy nie znalazły się nawet w pobliżu atelier Dalego. Reynolds Morse, który otworzył własne muzeum obrazów tego artysty na Florydzie twierdzi, że do jego pracowni zgłaszają się wciąż ludzie, którzy przynoszą co tydzień przynajmniej 10 fałszywych Dali. Fakt, że po śmierci twórcy następuje zazwyczaj wzrost cen na jego dzieła oraz to, że powstają trudności z udowodnieniem ich autentyczności to przyczyny, dla których najbardziej prawdopodobnie kontrowersje wokół dalszego losu schedy po Dalim wkrótce jeszcze się zaostrzą”.

SWAR od podszewki

DOBRE WYCHOWANY

Na japońskim rynku pojawił się telewizor, który opanował zasady savoir-vivre'u. Rankiem gdy stacje przekształcają rozprawy nadawanie programu, aparat włącza się sam i wita swego właściciela grzecznym „dzień dobry”. W wieczorem, po zakończeniu emisji zęga się, życząc snu panno „dobrych nocy i spokojnych snów”, po czym automatycznie gaśnie. Nie pracuje on jednak przez cały czas. Gdy specjalne czujniki zauważą, że w pokoju nie ma nikogo, telewizor przez chwilę waha się, mówiąc „chyba się wyłącza”. Odczekuje minutę i jeśli nikt się nie pojawi — kończy pracę.

NIESZCZESNA REKORDZISTKA

70-letnia mieszkanka francuskiego miasta Rennes ustanowiła światowy rekord przebywania w latence. Stało się to jednak wbrew jej woli. Po prostu zafrasowała się zamek od drzwi i kobieta w żaden sposób nie mogła się wydostać. Naszedł nie szczęśliwy wotania o ratunek. Na szczęście po 42 godzinach zjawił się listonosz-biurokrata, który postawił sobie za punkt honoru osobiste doręczenie przesyłki pocztowej. Gdy nikt nie odpowiadał na dzwonek dzwonka, natrął na drzwi mieszkanki. W przedpokoju usłyszał, słabe już, wołanie o ratunek. Redaktorzy księgi Guinnessa poinformowali, że rekord, chociaż chwilowy, zostanie uwieczniony.

Łatwiej o automat niż rewolwer

Tragedia w Stockton w Kalifornii, gdzie od kul szaleńca zginęło 5 dzieci, a 30 osób zostało rannych, i wiele podobnych przypadków — wywołały kolejną falę dyskusji w sprawie wolnego dostępu obywateli USA do broni palnej.

Motywy, jakimi się kierował młody człowiek ze Stockton, uważa się tu za mniej ważne dla sprawy. Zainteresowanie opinii publicznej skupiło się na broni, którą zabójca się posłużył. Strzelał on mianowicie z półautomatycznego pistoletu maszynowego AK-47 produkcji chińskiej. Oblicza się, że w rękach przynależnych znajduje się około 80 tys. sztuk tego typu broni. Jej import stale się zwiększa, osiągnąwszy liczbę 40 tys. rocznie. W sklepie egzemplarz AK-47 kosztuje niewiele ponad 1000 dolarów i jest dostępny dla każdego, podobnie jak inne typy pistoletów maszynowych: Mac-10, AR-15 i UZI. Łatwiej je nawet kupić niż zwykły rewolwer, ponieważ sprzedawcy wychodzą z założenia, że ich wielkość utrudnia obnoszenie się z nimi. Tymczasem pistolety maszynowe są ulu-

biona bronią członków gangów i handlarzy narkotyków. Mogą oni je kupić również na czarnym rynku, gdzie są niewiele droższe niż w sklepach.

Ta ostatnia okoliczność jest głównym argumentem przeciwników zakazu posiadania czy choćby ograniczenia sprzedaży broni; twierdzą oni bowiem, że świat przestępczy i tak będzie się zaopatrywał na czarnym rynku, a uczciwi obywatele pozostaną bez broni.

Gubernator Kalifornii Deukmejian chce jednak wykorzystać szok wywołany zastrzeleniem dzieci w Stockton i przenieść wprowadzenie utrudnień w nabywaniu pistoletów maszynowych. W Kalifornii obowiązuje 2-tygodniowy okres oczekiwania między datą zakupu broni a jej dostarczeniem. Odnosi się to jednak wyłącznie do broni krótkiej. Pistolety maszynowe nabywać można bez żadnych ograniczeń. Oczywiście wymagane są pewne formalności. Trzeba wypełnić kwestionariusz, w którym kupujący sam uznaje, czy ma kryminalną przeszłość, jest psychicz-

nie zdrowy oraz czy zażywał narkotyki? Nikt nie sprawdza prawdziwości tych oświadczeń.

Ewentualne wprowadzenie zakazów w Kalifornii nie rozwiąże jednak problemu, ponieważ podobne zakazy musiałyby obowiązywać we wszystkich stanach. Zabójca dzieci w Stockton kupił broń w stanie Oregon i przywiózł ją do Kalifornii. Niedziwiedza przysługę gubernatorowi Kalifornii wyświadczył Ronald Reagan, który organizując poparcie wyborcze dla Busha odwołał się również do Królewskiego Stowarzyszenia Broni Palnej. Można przyjąć, że większość zwolenników swobodnego dostępu do broni palnej w całym kraju głosowała na kandydata republikańskiego, co stawia teraz administrację w niewygodnym położeniu. Nie wydaje się więc prawdopodobne, aby prezydent poparł wysiłki gubernatorów stanowych w ich walce o zabranie obywatelom choć części ich arsenału.

ZBIGNIEW BOŻECZKO
(INTERPRESS)

Ty, co w Ostrej świecisz Bramie

Rzecz to zaiste dziwna. Ja, łódzianin od trzech pokoleń, oprócz mojego pokochałem inne miasto. Miłość nie odwzajemniona, bowiem w tym mieście nigdy nie byłem, nie widziałem jego uroków, a mimo to czułem tu, w Łodzi, jego istnienie. Wilno! Wszystkie zaczęło się zaraz po wojnie, w 1945 roku. Łódź zaludniała się przybyszami ze zniszczonej stolicy, a także repatriantami. W transportach ze Wschodu byli przede wszystkim wilnianie. Część z nich została w Olsztynie, część w Toruniu, lecz duża grupa ponad 12 tysięcy „wilniaków” zarzuciła kotwicę w Łodzi.

Dość przyjechało młodzieży wileńskiej. Nawiązały się serdeczne, przyjacielskie kontakty. Głównie w szkołach, ale przede wszystkim na Uniwersytecie Łódzkim. Koło wilnian było tu najbardziej aktywne. Chór akademicki — to w 50 proc. wilnianki. I to jakiej! Już wiedziliśmy, że wilnianki to idealne studenckie narzeczone, a być może i przyszłe żony. Były bardzo romantyczne, jak kochały — to całym sercem, nie denerwowały się, ale co najważniejsze, ich mamusi to były mistrzyni w kuchni. Wiedziały, że do mężczyzn trafia się przez żołądek.

Tu ze wstydem muszę się przyznać, że na naszym wydziale prawno-ekonomicznym UL była spora grupa glodomorów, którzy korzystali z dobroduszości wileńskich mamus. Był taki zresztą, że jak z dziewczyną znalazł Wilniowiś się raz do kina, a drugi raz do parku — to trzecie spotkanie obowiązkowo musiało się odbyć w domu, z mamusią. I już był w charakterze ewentualnego narzeczonego! Naturalnie, musiały być kolduny w rosół (zdarzały się też na sucho, polowane tuszkiem). Ludzie, to niebo w gębie! Takich koldunów, jakie robiły wówczas wileńskie mamy, w życiu nie jadłem!

Kochałem wówczas wilnianki i opowieści o ich mieście. Koniecznie chciałem je ujrzeć, skonfrontować marzenia z rzeczywistością. Niestety, wciąż mi się to nie udawało. Nie ma co wyśmiewać z takich powodów.

Mineły 44 lata, liczba u Mickiewicza — syna Ziemi Wileńskiej — symboliczna. U mnie zresztą też. Wreszcie pojechałem do Wilna, mogłem odwiedzić miasto, które tak bardzo chciałem poznać (wszystko to dzięki Zarządowi Łódzkiemu TPPR — organizacji, która ostatnio pracuje po nowemu. Nie unika współpracy z republikami, w których ludność polska stanowi znaczny procent ludności — wręcz przeciwnie, stara się likwidować „białe plamy”).

Wycieczka autokarowa liczyła 40 osób; była wśród nas grupa kombatanów — dawni żołnierze Armii Radzieckiej, „Kosiusz-kowcy”. Trasa przewidywała Wilno, Mińsk i Brześć.

Korespondencja własna z Wilna

W Wilnie zamieszkaliśmy w nowo wybudowanym luksusowym hotelu „Lietuva”. 24 piętra, liczne bary i restauracje. Znajdujemy się w pobliżu rzeki, niedaleko kościoła św. Rafała. Pierwsze wrażenie, to uderzające piękno dziś 600-tysięcznego miasta — stolicy Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Skurcz jednak chwytą za serce, gdy jedziemy przez wileńską Starówkę: jedna wielka ruina! Sygią się nie remontowane od kilkudziesięciu lat kamieniczki, kościoły, zabytkowe budynki. A jednocześnie otucha: gdzie spojrzysz — rusztowania i praca. Jej tempo — powiedziałabym, warszawskie (przed laty). Odbudowę wileńskiej Starówki władze litewskie powierzyły polskim firmom „Budimexowi” i Przedsiębiorstwu Konserwacji Zabytków. W czasach stalinowskich i w okresie Breżniewa Starówka — gdzie było tyle polskich narodowych pamiątek — została skazana na zagładę. Sama miasto się rozpadała. Powstały wtedy nowe dzielnice — nowe miasto, które nazwano Nowym Wilnem. O! takie skrzyżowanie naszej Retkini z Wilezkiem-Wschodem. Dziś mieszka tam 450 tys. ludzi.

I sekretarz KC partii Litwy, B. Brazauskas, osobiście interesuje się tempem rewolucyjnej Wilna. Ten człowiek cieszy się szacunkiem i Litwinów, i Polaków, i Rosjan. To dzięki niemu po kilkudziesięciu latach internowania na prowincji zwolniono kardynała W. Sładkiewiczą, przekazano mu we władanie katedrę przy placu Giedymina, gdzie dotychczas mieściło się archiwum.

Dokąd w Wilnie skierować pierwsze kroki? Oczywiście — do Ostrej Bramy. Niedługo Wilno słynęło z piękna kościołów, a było ich 49. Pozostało 33, z czego 12 jest już czynnych, a pozostałe oddawane będą sukcesywnie po zakończeniu prac remontowych. Najpiękniejsza jednak dla mnie, to naturalnie Ostra Brama — z wielką pieczołowitością odnowiona, podobnie jak kościół św. Teresy.

A to krótka historia. W czasach, gdy Wilno opasane zostało murem z pięcioma bramami, jedną z nich nazwano Ostrą (wówczas zwała się Miednicką, bowiem stąd wiodła droga do średniowiecznego zamku książąt litewskich w Miednikach). I ta właśnie brama — dzięki obrazowi — stała się słynna daleko poza Wilnem i Litwą. Kiedy i kto namalował obraz — do dziś nie wiadomo. Zdania historyków sztuki są podzielone: jedni czas powstania obrazu określają na wiek XVI, inni (w tym polscy historycy) sądzą że został namalowany przed rokiem 1650, w miejsce zniszczonego pożarem poprzedniego obrazu. Jako domniemanego twórcę podaje się krakowskiego malarza Jakubka, który w roku 1624 namalował dla kościoła Bożego Ciała w Krakowie wizerunek Madonny bez Dzieciątka Jezus. Rzeczywiście, stylistycznie i kompozycyjnie bardzo zbliżony jest do obrazu wileńskiego.

Obraz N. M. Panny Ostrobramskiej został wykonany techniką temperową na osmiu, lub dwóch połączonych z sobą deskach dębowych (badacze rosyjscy twierdzą, że są to dwie deski, a litewscy — że osiem). Początkowo obraz nie miał kaplicy, mieścił się w bramie, a w czasie niepogody zasłaniany go drewnianymi okiennicami. Pogarszało to jakość dzieła sztuki; deski nadgniły, obraz trzeba było na dole skrócić o 20 centymetrów.

W 1671 roku nad bramą zbudowana została kapliczka, do której zaczęto składać wota, wtedy też obraz został przykryty srebrną sukienką i ozdobiony koroną. Ta sukienka też ma własną historię. Srebrna, w ogniu złociona, dziś uznana jest jako dzieło o światowej wartości artystycznej. Jest to praca ręczna ówczesnych wileńskich złotników, wykonana z niezwykłą precyzją. Cała sukienka pokryta jest bogactwem drobnych wykutych kwiatów — róż, goździków, tulipanów...

Ciekawą hipotezę wysunęli XIX-wieczni historycy rosyjscy. Twierdzili oni, że obraz pojawił się w Wilnie w XIV wieku — w czasach, gdy książę litewski Olgierd wojował z krymskimi Tatarami. Obraz ten rzekomo miał przywieźć wraz z licznymi łupami wojennymi. Początkowo znajdował się w Zakonie św. Trójcy, który to zakon graniczył z Ostrą Bramą. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem, bractwom umieszcili obraz na bramie od strony wjazdu do miasta. Później Zakon św. Trójcy przekazany został uniom i oni też odtworzyli święty obraz, a od nich przejął go Zakon Karmelitów Bosych. Karmelici w 1654 roku zbudowali kościół św. Teresy, tam przejściowo umieszcili obraz, aż do zbudowania kaplicy „na pięterku”. Stara spłonęła, obraz uratowano i w 1726 roku zbudowano nową murywaną kaplicę, a nad jej środkowym oknem umieszczono złocony napis: „MATER MISERICORDIA, SUB TUUM PRAESIDIUM CONFUGIMUS” (Matko Miłosierdzia, Pod Twoją obronę uciekamy się).

Niedawno, z okazji Święta Opieki N. M. Panny, mszę celebrował tutaj kardynał W. Sładkiewicz, w asyście kilku litewskich biskupów. Były to właściwie dwa nabożeństwa — w języku litewskim i polskim. Miały uroczysty, wzruszający charakter, zgromadzony przed kaplicą tłum rozciągnął się wzdłuż całej ulicy.

Ciekawostką: dowiedziałem się, że do roku 1844 obowiązywał zakaz wpuszczania do kaplicy kobiet. Mężczyźni mieli prawo wstępu tylko w określonych godzinach. Było to podkrywane klauzulą zakonną. Władze carskie kościół św. Teresy zamieniły na wojskowe magazyny. W 1927 roku, za zezwoleniem papieża Piusa XI, odbyła się uroczysta koronacja obrazu, a przed tym dokładna renowacja.

ADAM BIENKOWSKI

Szwajcarzy oszczędzają wodę

Oszczędność wody i energii to dziś istotny czynnik w prowadzeniu wszelkiej działalności gospodarczej. Wiedza o tym bogaci i zarazem oszczędni Szwajcarzy, którzy w biurach, hotelach i pensjonatach zaczęli stosować proste, mechaniczne, działające na zasadzie zwyczajnego wentyla, urządzenia regulujące wypływ wody w spłucz-kach klozetowych i prysznicach. W tych ostatnich zwłaszcza, gdy za pomocą zimnego i gorącego kranu wyregulujemy temperaturę wody, możemy na dowolną chwilę zablokować jej strumień, choćby po to, by się namydlić. I pomyśleć, że Szwajcarom się to opłaca...

Z samochodem do... pociągu

Era szybkich, nowoczesnych pociągów pasażerskich, w których możliwy jest przewóz samochodów osobowych, powstała na dobre. Według danych mającej swoją siedzibę w Paryżu organizacji UIC, czyli Międzynarodowego Związku Kolejowego, najnowocześniejszy tego typu pociąg został skonstruowany w Związku Radzieckim i kursuje od niedawna dwa razy w tygodniu na trasie Moskwa — Helsinki. Obok wygodnych wagonów sypialnych i restauracyjnych w składzie pociągu znajdują się zamknięte i ogrzewane specjalne wagony, w których przewożone są samochody. Połączenie to cieszy się dużym powodze-

nem — hasło „wsiaść w samochód i jeździć nim pociągiem” popularne jest również w RFN i we Francji.

Medycyna bez reklamy

„Doświadczenia wskazują — twierdzi brytyjski lekarz z Norwich, John Marks — że zazwyczaj najlepsze ogłoszenia piszą nie najlepsi lekarze”. Dlatego właśnie w Wielkiej Brytanii władze zawiadujące służbą zdrowia zdecydowały, że personelowi medycznemu nie wolno używać żadnej z form reklamy własnych usług, tak w wypadku prywatnych praktyk, jak też w szpitalnictwie państwowym. Dotychczas brytyjscy specjaliści różnych dziedzin medycyny mogli dowolnie zachwalać swoje umiejętności. Opiernano się tu na przepis sprzed lat, który zezwalał, a nawet namawiał lekarzy, aby zapoznawali dokładnie pacjenta z możliwościami leczenia schorzeń, udowadniając każdym słowem swoją medyczną kompetencję. Zakaz reklamy nie jest jeszcze zatwierdzony, ale wygląda na to, że w przyszłości w anonsie prasowym lekarz będzie mógł wymienić tylko swoje nazwisko i specjalność.

Delfiny kochają seks

Specjaliści zajmujący się delfinami doszli ostatnio do wniosku, że ich podopieczni „kochają seks”.

Wskazuje na to podobno wiele względów. Przede wszystkim niechęć do dłuższych kontaktów z tym samym osobnikiem. „To tak jak u ludzi — przekonuje Jon Case, jeden z amerykańskich naukowców — zazwyczaj seks jest ważniejszy dla tych, którzy często zmieniają partnerów”. Tak właśnie robią delfiny. Zdaniem specjalistów wielkie mózgi delfinów produkują również duże seksualne apetyty. Stąd na przykład wyniki codziennych podróży od zatoki do zatoki obserwowanego przez naukowców delfina o niosącym niedwuznacznie skojarzenia imieniu Kuba Rozpruwacz. Delfin ten codziennie odwiedzał trzy zatoki, w których pływały oddzielnie trzy samice. Nigdy nie zapominał o żadnej, choć zazwyczaj najdłuższy przebywał u delfinicy w prawej zatoce. „To zapewne najpóźniej poznana panienka” — żartowali naukowcy, ale żarty te umieszcili jednak w swoich publikacjach tłumacząc, że podobnie jak szympanse również delfin potrzebuje wciąż nowych podnieć, a gdy je znajduje, nie może się oprzeć. „Delfin to człowiek oceanu” — twierdzi Jon Case. — Nie mam już co do tego wątpliwości, bo z Kubą rozumiemy się dobrze. Mamy takie samo podejście do spraw łóżkowych”.

Diagnoza po 25 latach

Diagnozę lekarską po 25 latach postawili amerykańscy tutejsi badając za pomocą nowoczesnych metod starożytną mumię egipską. Została ona zabalzamowana ok. 600 lat p.n.e. i przetrwała w doskonałym stanie. Do niedawna badania archeolo-

giczne i antropologiczne mumii wymagały odświeżenia ciała. W efekcie mumia ulegała częściowemu lub całkowitemu zniszczeniu.

Przedem do wiatru

W krajach kapitalistycznych czynnych jest aktualnie około 20 tysięcy komercyjnych elektrowni wiatrowych o łącznej mocy prawie 2 tysiące megawatów. Wiele państw, m. in. RFN, Dania, a zwłaszcza Holandia, planuje znaczne rozbudowanie tej kategorii energetyki (Holendrzy, dla przykładu, chcą mieć w 2000 roku 1 tys. MW zainstalowanej mocy w elektrowniach wiatrowych). W Wielkiej Brytanii projektuje się m. in. budowę typu elektrowni na otwartym morzu (EWG wspomaga ten projekt sumą równoważną 3,6 mln dolarów). Pojawiają się pierwsze zespoły wiatraków tworzące samodzielne obiekty energetyczne o większej mocy, przekazujące prąd do ogólnej sieci.

W ŻURNALU!...w życiu

Będą zdecydowanie najmłodszymi asortymentem tej wiosny i lata. Znana linia: szerokie góry, zwężane ku dołowi jeszcze aktualna. Ale supermodne są szerokie, proste lub wręcz kłozowe. Te proste szyje się z grubszych tkanin — wełna, bawełna. Letnie, z powiewnych i delikatnych — jedwabie, cienkie bawełny, nawet szylon. Są one właśnie dzwonowate, kłozowe, wyglądają jak spódnica, póki nie zrobi się kroku.

Szerokie spodnie mogą być skrócone, poza lędźwie. Te radziłyby wysokim i szczupłym w biodrach, zwłaszcza, że nosi się je do płaskich butów. Natomiast szerokie, wydłużone spodnie tj. sięgające przed kostkę — mają wąski mankiet — mogą włożyć osoby teźsze. Tym bardziej, że często spodnie takie wszystkie są w szeroki pasek lub podwyzszone, co wiąże się z ciągle pojawiającym się motywem podwyzszonej tali.

Modne są też noszone wcześniej spódnico-spodnie. W górze spódnica, dołowa ilość fałd i marszczeń. Osoby szczuple nie potrzebują obawiać się zakładki. Teższe — szyją je jedynie bliżej środka, od poło-



SPODNIE, SPODNIE SPODNIE...

wy bioder spodnie już są dopasowane, także nie mogą mieć żadnych zakładki z tyłu. Szalenie modne są kamizelki. Półnajszybsze panie mogą je zastosować do tych spodni i to nie tylko kamizelki krótkie, ale także zachodzące na biodra. Szorty, bermudy, bryczesy — wszystko to jako spodnie jest także szalenie na czasie. Bryczesy do stylu „amazonki” z zakładkami o aksamitnych kłapkach i kombinezonu w wersji czerwono-czarnej. Nie bójcie się też szortów rozmiękniętych jako spodnie przed kolanem. To nie jest wcale forma wyłącznie weekendowa. Nosi się je do pracy z zakładką — jak na rysunku. A te szylonowe z kole, szerokie dzwonowate i plisowane spodnie — znakomicie spełniają rolę długiej spódnicy na letni bal. Zatem do dzieła. Szyjcie szerokie spodnie!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

50 LAT TEMU

10 lutego o godz. 5.31 zmarł w Watykanie Pius XI. Przyczyną śmierci 82-letniego papieża był atak serca. Prasa przypomina, że w latach 1919-1921 arcybiskup Achilles Ratti był nuncjuszem apostolskim w Polsce.

Rebellianka armia gen. Franco zbliża się do granicy z Francją co powoduje, że wojskowe władze francuskie zniosły barykady i otworzyły granicę, rozpoczynając przyjmowanie uchodźców.

Podczas pierwszego posiedzenia nowej Rady Miejskiej dokonano wyboru prezydenta Łodzi. Został nim Jan Kwapiński, wiceprezes CRW PPS i prezes Centralnej Komisji Klasowych Związków Zawodowych. Wiceprezydentami zostali Adam Walczak Antoni Purlal i Artur Szewczyk.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Ze sportu: w półfinale rozgrywanym w Bazyle mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska przegrała z USA i Szwajcarią po 0:4 oraz pokonała Węgry 5:3 co jednak nie wystarczyło, aby awansować do finału.

25 LAT TEMU

Rząd Cypru nie wyraził zgody na brytyjsko-amerykański plan wysłania wojsk NATO na wyspę uważając, że wszelką mediację w tej sprawie może podjąć jedynie ONZ. Rząd Francji ogłosił, że wojska francuskie nie weźmą udziału w „NATO-wskiej agresji na Cypr”.

(Opr. bar)

magazyn AUTO MOTO magazyn

Żuki na przetargach

Fabryka Samochodów Ciężarowych część swojej produkcji sprzedaje na przetargach. Forma ta zapoczątkowana została jeszcze w ubiegłym roku. W styczniu tego roku lubelska FSC sprzedała w ten sposób 200 wozów. Były to przede wszystkim dwa modele A-07 i A-11. Najwyższa cena, jaką uzyskał ten pierwszy model w styczniu, to 10.260 tys. zł. Kwoty,

MOTODROBIAZGI

● PO PODNIESIENIU (pod koniec ubiegłego roku) cen detalicznych na samochody w Polsce, wzrosły również ceny części zamiennych. Szczególnie dużo zdrożały nadwozia do samochodów osobowych.

● ŚREDNIO O 90 PROC. wzrosły od 1 stycznia br. stawki za ustawowe ubezpieczenia komunikacyjne prywatnych pojazdów samochodowych.



Taki oto dziwny pojazd można spotkać w Muzeum Kolei Wąskotorowych w Sochaczewie (woj. skierniewickiej). Połączenie samochodu i wagonu kolejowego nie jest czymś nowym wśród środków transportu wąskotorowego. Przez długi czas w Krosniewicach kolejarze wykorzystywali podwozia wagonów kolejowych, nadbudowywali kabiny autobusów i wysyłali na trasę. Ten „autobus” (na zdjęciu) wykorzystywano do transportu ludzi i niewielkiej ilości sprzętu. Do napędu służył silnik stara 25. Po latach służył w województwie włocławskim „kolejowy autobus” trafił na zasłużony odpoczynek do sochaczewskiego muzeum, gdzie stoi obok innych eksponatów wykorzystywanych w przeszłości na wąskotorowych szlakach.



U nas taksówką to przede wszystkim fiat, polonez i wołgi. W państwach Europy zachodniej z napisem „taxi” najczęściej widzi się mercedesy.

Tipo już także w Łodzi

Na razie „Samochód roku 1988” obecny jest w Łodzi w postaci oferty Banku Polska Kasa Opieki SA. Za 8.900 dolarów USA oferowany jest model z silnikiem wysokoprężnym. Jak mi powiedziano w ośrodku przyjmującym zamówienia na samochody, do tej pory (wtorek rano) nikt jeszcze nie wpłacił na samochód tej marki. Gdyby uczynił to teraz, odbiór tipo nastąpi za 3 miesiące. Z dość bogatej oferty dewizowej banku wybrałem kilka marek (ceny podaje w dolarach): dalhatsu charade — 6.350, nissan sunny (diesel) — 7.250, odmiana benzynowa — 6.350, toyota celina II — 9.990, toyota corolla — 7.850, fiat uno sting — 4.990 (najtańszy samochód

Zanim kupiliśmy X1/79

Współpraca polskiego przemysłu samochodowego z włoskim koncernem „FIAT” datuje się od początku lat dwudziestych. Pierwsze rozmowy zakończyły się dość niefortunnie (choćby powstały już pierwsze obiekty) i do rozmów wrócono dopiero na przełomie lat 1929/30.

Bez większych zakłóceń współpraca trwała do wybuchu wojny. Na włoskiej licencji powstawał wtedy w Warszawie fiat 508. Do rozmów na temat zakupu licencji doszło ponownie w latach pięćdziesiątych. Niestety, był to okres „zimnej wojny” i zamiast fiata 1100 kupiliśmy od ZSRR biode, która na Żeraniu przerodziła się w warszawę M-20.

Kontrakt na produkcję licencyjnego samochodu „Fiat 125” podpisano w 1966 roku. Trzy lata później

pojawiał się nowoczesny wóz, który nazwano „polski fiat 125p”. Bez przerwy, z niewielkimi zmianami, model ów produkowany jest w FSO do dziś.

W 1971 r. FIAT sprzedał nam licencję na samochód małolitrażowy. Dwa lata później pierwsze fiaty 126p opuściły bramy fabryki w Bielsku-Białej.

We wrześniu 1987 roku w Warszawie prezes G. Agnelli złożył w imieniu koncernu podpis pod kolejnym porozumieniem, tym razem na sprzedaż FSM licencji nowego samochodu małolitrażowego, narażenie określane kryptonimem X 1/79.

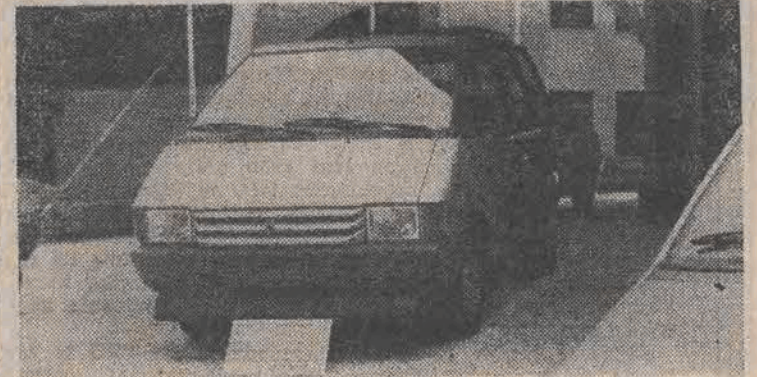
Pod koniec września zawieszono umowę na zakup wozu średnolitrażowego, który miałby powstać na Żeraniu. Obecnie trwają rozmowy nad rozszerzeniem kontraktu podpisanego wcześniej na następcę fiata 126p.

„Nasz” autobus w biuletynie USA

W rubryce „Weterani szos” prezentowałem autobus (duront), który przed ponad rokiem trafił z Poronina do Łodzi. Jego obecny właściciel nawiązał kontakt z działającym w Stanach Zjednoczonych klubem posiadaczy i miłośników pojazdów marki Durant.

Informacja z Polski wzbudziła miłośników działaczy klubu duże zainteresowanie, skoro w jednym z ubiegłorocznych biuletynów klubowych poświecił łódzkiemu pojazdowi osobny artykuł. Oprócz całonocnego tekstu przedstawiającego dzieje krakowsko-poronińskiego-lódzkiego autobusu, zamieszczono pięć jego fotografii.

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że durant, który stoi w Łodzi, jest jedynym autobusem, który w latach międzywojennych był wykorzystywany do transportu ludzi.



Niedawno w „Magazynie Auto Moto” pisałem na temat rosnącej popularności samochodów terenowych. Dziś chciałbym zwrócić uwagę na inny typ samochodów, które w ostatnich latach zdobyły uznanie.

Popularnie określa się je jako „space wagon”. Jest to wóz w założeniu osobowy, ale o większych gabarytach niż klasyczne pojazdy tego typu. Są one przede wszystkim wyższe. Jednocześnie trudno byłoby je nazwać mikrobusami, gdyż zabierają najczęściej najwyżej 7 osób.

Po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę renault espace, którego m.in. pokazano w 1985 r. na międzynarodowych targach w Poznaniu. Bardzo szybko podobny samochód wypuścił na rynek koncern FORD. Tym razem był to ford

transit. Jak zwykle w takich przypadkach natychmiast z odpowiedzią przyszedł Japończyk. W tej chwili zasłużone uznanie wzbudza nissan prarie.

W Europie zachodniej samochody osobowe zabierające więcej niż pięć osób stają się bardzo modne. Dotyczy to szczególnie liczejszych rodzin bądź tych, którzy lubią wygodę. Pojazdy typu „space wagon” zapewniają wszak większy komfort niż kombi. Jednocześnie nie są drogie w eksploatacji, gdyż nabadzają je typowe silniki.

Pomyśleć, że wiele lat temu na prototyp tego gatunku mógł uchodzić pocztowy fiat multipla...

MAGAZYN REDAGUJE: RYSZARD PERCZAK

nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi kupię. 87-03-31. 1921-g

SEGMENT lub rozpoczętą budowę kupię, zamienię na M-4. 48-11-18. 2188-g

ZAMIEŃ dom drewniany, własnościowy z działką plus garaż na M-3 lub M-4 w blokach Łanowa 11/1 (17-20). 2188-g

SPRZEDAM dom piętrowy, komfort z działką 1000 m kw. Gostynin, woj. Płock. Wiadomości: Łódź, ul. Łanowa 11/1 (17-20). 2188-g

kupno-sprzedaż

INTERLOCK „Mayer” 30 cali (nr 20) sprzedam. 84-86-58. 8832-g

PRZEDWOJENNE obrazy meble, porcelana, zegary, żyrandole, inne wyposażenie mieszkań kupię 86-84-24. 70332-g/71368-g

ANTYKWARIAT Naukowy pl. Wolności 10/11, tel. 33-40-20 kupuje i sprzedaje wydawnictwa z różnych dziedzin wiedzy — stare książki, czasopisma, szyby szpargały oraz reprinty (wielkie podobizny rzadkich druków). 538-k

LAMPY i części telewizyjne — kupię. 43-17-10. 7455-g

KUPIĘ dywan wełniany, mały, okrągły lub owalny. 55-24-88. 2250-g

KUPIĘ kapę pluszową, przedwojenną. 55-24-88. 2248-g

KUPIĘ cegły kilnkierową. Listy 1348 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2412-g

KUPIĘ 0,5 m segmentu „Danuta” 33-98-35. 1663-g

SPRZEDAM obrączki, pierścionek, kolczyki 78-76-52. 1794-g

SPRZEDAM warsztat przystosowany do produkcji niedużych artykułów z drewna. Tel. 33-70-50. 2118-g

VIDEO — sprzedam. Tel. 84-47-51. 2110-g

„CASTROL” GTX, GTX2-Turbo sprzedam po przystępnej cenie. Tatarska 8/77 bl. 28. 1770-g

OVERLOCK przemysłowy — sprzedam. 57-18-01. 8003-g

pojeździ

KABINE żuka — kupię. 82-58-29. 1583-g

SPRZEDAM mikrociężarówkę, TV-521. Tel. 57-26-57. 2219-g

126p (1984) — sprzedam. Marchlewskiego 23/65, bl. 301. 8387-g

lokale

TRZYPOKOJOWE notarialnie sprzedam, powracającemu. 51-11-29. 212-g

MIESZKANIE na sklep, pracownię oddam za bloki. 43-14-83. 8401-g

ZAMIEŃ kawalerkę i M-3 na większe. 52-70-10. 2412-g

POTRZEBNY duży lokal — rzemieślniczy, tel. 33-98-85. 1663-g

LOKAL — cicha pracownia — poszukuję. 87-20-23. 1331-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania z telefonem. Płatne z góry bonami. Listy 2307 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2412-g

DWUPOKOJOWE, telefon, bloki zamienię na większe, wygody, telefon. 42-11-10. 2291-g

DWA pokoje, kuchnia (60 m) zamienię na zdecydowanie większe. 78-55-84. 2094-g

POKOJ, kuchnia — stare — korzystnie zamienię na inne z częściowymi wygodami. 87-80-12. 1827-g

M-3 i M-2 własnościowe zamienię na większe. 57-36-32. 1178-g

SPRZEDAM własnościowe mieszkanie, 4 pokoje, kuchnia, łazienka — 71 m, telefon, budynek przedwojenny (bloki), 3 piętro. Listy 2329 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2412-g

SPRZEDAM M-5. Listy 2248 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2412-g

M-2 sprzedam. Tel. 55-45-42. 2297-g

300 EKSPERTÓW PRAWA DO TWOJEJ DYSPOZYCJI

♦ obsługa prawna,
♦ opinie i ekspertyzy,
♦ szkolenia.

Oczekujemy zlecenia. Prowadzimy dla każdego za darmo pośrednictwo. Zespół Radców Prawnych „Auxilium” — Spółka z o.o., Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, pokój 604, tel. 36-54-41, 36-56-00 w. 473. 516-k

nauka-praca

KRAWCOWA, szwaczki krawiectwo lekkie i tkanina — dzianina. Mechanika maszyn — zatrudnię. 51-76-70. 72420-g

ASYSTENT — fizyka — Loba 87-95-34. 2328-g

PLASTYKA, energicznych specjalistów prawa, handlu, reklamy, turystyki zatrudni Spółka. Listy „1989” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2412-g

ZDOLNY, energiczny — podejmie pracę. 32-25-54. 1925-g

usługi

KSERO — Minolta najszybsze, najtańsze (9-16), Piotrkowska 15, tel. 33-89-89. 1476-g

PROJEKTOWANIE wnętrza, porady architektoniczne. „Miraż” — 51-78-69. 1476-g

PRALKI — naprawa. Przybysz. 74-06-62 (po 16). 72716-g

TAPETOWANIE — gwarancja. Słowiński — 87-08-51. 1896-g

USŁUGI hydrauliczne — 87-23-61. Stawiski. 2275-g

MERCEDES 190 — zawieszka do ślubu. 87-70-88. 1562-g

MONTAŻ boazerii, atrakcyjne szafki kuchenne. Jadwigi 4A (Stoki) Raciewicz. 1638-g

medycyna

„NIANIA” — pielęgniarki, opiekunki, lekarze. 36-40-41. 5612-g

PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów. Tel. 86-83-29 (10-22), po 22 (57-63-64). 2994-g

GINEKOLOG — codziennie 18-19. Kościuszki 97, Kubasiewicz 38-65-65. 6050-g

GINEKOLOG — codziennie, zgłoszenia 87-73-79, Widawski. 6026-g

„ESKULAP” — prywatna pomoc lekarzy specjalistów, 51-62-57 (6-23). 993-g/6202-g

PRYWATNA Nocna Pomoc Lekarska — specjaliści. 34-44-30. Dąbrowska. 6393-g

GINEKOLOG — Piotrkowska 204/210, kl. I, poniedziałki, środy, piątki 17-18, Majchowski 81-97-56. 4954-g

„APO” — Zabiegi pielęgniarstwa, dyżury, opieka, masaż, rehabilitacja. 86-69-69. 7317-g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „KALENBERG”

Starowa Góra, ul. Szeroka 36, tel. 14-14-03, 14-14-56

ZATRUDNIENIE NATYCHMIAST SZWACZKI

OFERUJEMY:

- * pracę jednozmianową na wysokim poziomie
- * wydajnych maszynach
- * bardzo wysokie zarobki.

4668-g

TEATR WIELKI W ŁODZI

ZATRUDNI OD ZARAZ

- * z-cę głównego księgowego,
- * kasjerkę,
- * specjalistę ds. plac.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych teatru, tel. 31-94-84. 520-k

KINESKOPI — telena-prawa Witkowski — 34-21-06. 8635-g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniową, płocą — 43-07-13 Bakłowski. 8612-g

USŁUGI hydrauliczne, materiał własny, powierzony. 87-34-85 Błaszczak. 2289-g

ZALUZJE międzyszybowe wysokiej jakości, kilkuletnia gwarancja. — 42-03-62, Zamysławski. 7261-g

CYKLINOWANIE Ży-łowski. 43-49-67. 1946-g

POSZUKUJĘ wspólnika — zakład krawiecki, Felsztynskiego 17. 2411-g

ANDRESPOL — lokal 80 m woda, siła. Szukam wspólnika z gotówką — ceramika, inne propozycje. 13-22-81. 1559-g

UWAGA! Rzemieślnicy, firmy polonijne, zamki błyskawiczne z tworzywa średnio-drobno-cząstkowe poleca — Wac, Łódź, Mielcarskiego 19, tel. 32-75-56. 1821-g



zakłady techniki biurowej

Łódź, ul. Więckowskiego 32
w dniach 13-24 lutego br. w godz. 8-14, prezentują ofertę na rok 1989

KALKULATORÓW:

- ◀ KIESZONKOWYCH,
- ◀ STOŁOWYCH,
- ◀ INŻYNIERSKICH,
- ◀ STUDENCKICH,
- ◀ NAUKOWYCH,
- ◀ STOŁOWYCH z TAŚMĄ.

produkcji firm japońskich i amerykańskich.

Oferujemy do natychmiastowej sprzedaży po cenach konkurencyjnych

kalkulatory stołowe z taśmą i wyświetlaczem 12-miejscowe, tj.:

- ◀ MBO-1980 — przeznaczonych do ciągłej pracy w bankach lub firmach, w których wymagane jest duże obciążenie urządzenia,
- ◀ MBO-1245 — przeznaczonych do pracy w księgowości, działach handlowych i sklepach.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

699-kE

PP „POLMOZBYT”

w Łodzi, ul. Strykowska 1/5

PROPONUJE ZAWARCIE SPÓŁKI LUB INNĄ FORMĘ WSPÓŁPRACY

w zakresie:

- ▶ obróbki mechanicznej metali,
- ▶ transportu osobowego i towarów,
- ▶ magazynowania,
- ▶ obsługi obrotu dewizowego.

ZAINTERESOWANYM STAWIAMY DO DYSPOZYCJI:

- ♦ dobrze wyposażony warsztat mechaniczny z lokalem biurowym i zapleczem socjalnym w centrum miasta,
- ♦ duże gospodarstwo samochodowe z warsztatem remontowym,
- ♦ powierzchnię magazynową w obrębie aglomeracji łódzkiej,
- ♦ biuro handlu zagranicznego.

ZAPRAZĄM DO WSPÓŁPRACY

Informacji udzielają: kierownik działu energo-mechanicznego — tel. 36-52-83, 36-03-24, kierownik zakładu transportu — tel. 84-74-41, 84-68-21, kierownik biura handlu zagranicznego — tel. 84-92-42. 320-k

PRZYSPIESZONE

KUPIĘ dom lub mieszkanie ok. 100 m w rozliczeniu M-2. 51-86-13. 2437-p

KWIACIARNIE — sprzedam. Listy 8640 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8933-P

„DSVa” lub inny automat północno-zachodni — kupię. 11-11-77. 8942-P

„SZPAN i Bajer” (pl. Reymonta 5/6) — skup i sprzedaż — zaprasza klientów i dostawców. 8500-P

SPRZEDAM video Sanyo i Supra. 33-02-89. 8942-P

TVC — sprzedam. 43-73-53. 8479-P

TVC — sprzedam. 51-61-71. 8901-P

„HELIOS” PAL/SECAM — sprzedam. 81-34-59. 8990-g-P

OVERLOCK — sprzedam. Tel. 84-26-55. 8944-P

ZAMRAZARKA, kaloryfery, kuchnie mikrofalowe, prasownice sprzedam. 87-20-66. 8911-g-P

SEGMENT meblowy — sprzedam. Pryncypalna 13. 8908-g-P

VIDEOODTWARZACZ — sprzedam. Tel. 42-53-84. 8897-g-P

„KUSNIERKA” — sprzedam. 43-20-92. 8991-g-P

TVC „Elektron”, czarno-białe, lodówkę dwukomorową (gwarancja) — sprzedam. 81-54-85. 8990-g-P

COCKER spaniele sprzedam. Srebrzyńska 81/83. 8899-g-P

MASZYNE dziewiarskie „Brother” — sprzedam. 48-91-97. 8886-g-P

SPRZEDAM overlock 5-nitkowy Juki, organy Yamaha PSR-36. — 34-20-93. 8933-P

TELEWIZOR „Sony X25 T” multisystem, teletext video — sprzedam. 43-12-52. 8928-g-P

OVERLOCK zyk-zak — sprzedam. 81-20-45. 8927-P

TVC Elektron — sprzedam. 43-47-61. 8946-P

TVC — sprzedam. 86-29-94. 8948-P

VIDEO NEC — sprzedam. Tel. 86-12-25. 8949-P

ELEKTRONA — sprzedam. 51-45-14. 8955-P

TVC zachodni sprzedam. 78-73-87. 9072-g-P

TVC „Helios”, „Neptun” — sprzedam. 32-64-59. 2418-g-P

126p (1983) — sprzedam. 84-45-94. 8964-P

POLONEZ nowego — sprzedam. Oglądać — parking Nawrot 7. 9102-P

LOKAL użytkowy kupię, TVC — sprzedam. Tel. 32-55-75. 8947-P

LOKALU 90 m (kanalizacja, siła) — poszukuję. 51-07-63. 8912-g-P

POSZUKUJĘ mieszkania w Pabianicach. 36-86-57. 8908-g-P

OBCOKRAJOWIEC poszukuje samodzielnego mieszkania z telefonem. 43-40-73. 8931-g-P

PRZYJME ucznia — mechanika pojazdowa. — 33-94-76 (10-18). 8902-g-P

ZATRUDNIĘ szefa kuchni. 51-30-59 wieczorna. 9037-P

SZWACZKI zatrudnię. „Minerve” zyk-zak zamienię na stębnówkę LZ-3. Posiadam lokal 200 m, samochód dostawczy — oczekuję propozycji. Aleksandrów, 12-10-26. 894-g-P

TYLKO solidnych murarzy, tynkarszy na bardzo atrakcyjnych warunkach — zatrudnię. 78-30-19. 8932-P

ZATRUDNIĘ w zakładzie kamieniarskim przy wyrobie nagrobków pracownika najchętniej wykwalifikowanego. — 33-29-85 po 16. 8934-g-P

SZWACZKI — dzianina, krojowego dziewiarza — mistrza na maszyny o krągłe zatrudnię. Wysokie zarobki. Konstantynów, Zgierska 9. 8883-g-P

SZWACZKI do pracowni — przyjmę. — Widzew. 74-47-09. 8952-P

ZATRUDNIĘ monterów spawaczy hydraulika z uprawnieniami gazowymi. Maratońska 23/1, bl. 222. 8916-g-P

ZATRUDNIĘ szwaczki, szwaczki. 33-83-11 (9-11). 8899-g-P

DZIEWIARZY na interlocki oraz przewijaczki zatrudnię. Zawilcowa 14, Bałuty. 8896-g-P

TELENAPRAWA magnetowidy. OTV kolor, czarno-białe. 52-69-16. Bielenda. 8960-P

REFLEKTORY — regeneracja metalizacja próżniowa. Panak, Andrespól Chopina. 8951-P

MONTAŻ boazerii, karni-szy 81-86-67, Szymański. 8907-g-P

INFORMACJA DLA OSÓB KONTYNUUJĄCYCH INDYWIDUALNIE GRUPOWE UBEZPIECZENIE RODZINNE NA ŻYCIE

Oddział Wojewódzki PZU w Łodzi informuje, iż osoby kontynuujące indywidualnie grupowe ubezpieczenie rodzinne na życie, mające swe ubezpieczenie w obsłudze:

- I Inspektoratu PZU w Łodzi, al. Kościuski 57,
- IV Inspektoratu PZU w Łodzi, ul. Próchnika 23 z Wydziałem Zamiejscowym w Zgierzu, pl. Kilińskiego 7,
- V Inspektoratu PZU w Łodzi, al. Kościuski 57 Inspektoratu PZU w Pabianicach, ul. Bracka 57,

mogą podwyższyć sumy ubezpieczeń DO KWOTY 200.000 zł.

KASADY DOKONYWANIA PODWYŻKI

SUMA UBEZPIECZENIA: może być ustalona na poziomie niższym niż 200.000 zł, jednakże zawsze w kwocie podzielnej przez 10.000 zł (np. 180.000 zł, 160.000 zł, 140.000 zł).

SKŁADKA: jest pochodną sumy ubezpieczenia i ustalona została na poziomie 4 zł od 1.000 zł różnicy pomiędzy dotychczasową a podwyższoną sumą ubezpieczenia.

WYSOKOŚĆ SKŁADKI oblicza się następująco:

- ustala się różnicę sumy np.
- nowa suma 200.000 zł minus dotychczasowa suma np. 120.000 zł = 80.000 zł,
- różnicę sumy mnoży się przez stopę składki, tj. 4 zł 80.000 zł × 4 zł = 320 zł miesięcznie, tj. KWARTALNIE 960 zł.

Osoby, które opłaciły już składkę na I kwartał lub do końca bieżącego roku, winny obecnie dokonać dopłaty w wysokości składki przypadającej od różnicy sumy ubezpieczenia — do końca okresu za jaki dokonano wpłaty składki bieżącej (dopłatę roczną można ew. rozłożyć na okresy kwartałne).

Wpłaty dokonuje się na blankietach znajdujących się w w książeczce, z tym, że na odwrocie blankietu należy ZAZNACZYĆ, że jest to bądź wpłata za cały kwartał, bądź różnica, jeżeli składka za I kwartał lub cały rok została już opłaconą.

Nieależnie od tego na odwrocie blankietu, na wszystkich trzech odcinkach, wpłacający wpisuje oświadczenie następującej treści:

„Podwyższam sumę ubezpieczenia do kwoty zł z podwyższoną składką kwartalną zł”

podpis

W miejsce kropek, należy wpisać przyjętą sumę ubezpieczenia, składkę oraz złożyć podpis.

Ten sposób dokonania podwyżki sumy ubezpieczenia dotyczy wszystkich kontynuujących ubezpieczenie grupowe na życie, wyrażających chęć podwyższenia sumy, z wyjątkiem wdów i wdowców kontynuujących ubezpieczenie po zmarłych współmałżonkach oraz osób posiadających ubezpieczenia w obsłudze Inspektoratu PZU w Pabianicach.

Osoby posiadające ubezpieczenie w tymże inspektoracie oraz wdowy i wdowcy, kontynuujący ubezpieczenie po zmarłych współmałżonkach, proszone są o zgłaszanie się sukcesywnie we właściwych inspektoratach (pieczętka inspektoratu znajduje się na książeczce) w celu dokonania podwyższenia sumy ubezpieczenia.

Zaznacza się, że początek odpowiedzialności PZU w zakresie różnicy sumy ubezpieczenia (podwyższonej sumy) rozpoczyna się od następnego dnia po wpłaceniu dodatkowej (wyższej) składki.

Ewentualne różnice, błędy powstałe przy naliczaniu składki przez samych kontynuujących ubezpieczenie zostają wyjaśnione w terminie późniejszym przy okazji wymiany książeczki opłat lub przy wypłacie świadczenia.

INFORMACJI W SPRAWACH PODWYŻKI UDZIELAJĄ:

- I Inspektorat PZU w Łodzi, tel. 32-93-46 w. 240, 298.
- V Inspektorat PZU w Łodzi, tel. 32-93-46 w. 240, 299.
- IV Inspektorat PZU w Łodzi, tel. 32-06-43.
- Wydział Zamiejscowy PZU w Zgierzu, tel. 16-33-34.
- Inspektorat PZU w Pabianicach, tel. 15-50-69.

Licząc na zrozumienie, dziękujemy za prawidłowe wypełnienie odcinków wpłat.

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PZU W ŁODZI 546-k



TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO - 33-51-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18.

TEATR

WIELKI - godz. 19 „Halka”
12.2. godz. 19 „Tosca”
JARAČA - godz. 19 „Tytus, Romek i A Tomek”
12.2. nieczynny
NOWY - godz. 19.15 „Jak się kocha”
12.2. - j.w.
MAŁA SALA - godz. 19 „Ja, Gombrowicz”
12.2. - j.w.
POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Pułapka na myszy”
12.2. - j.w.
MUZYCZNY - godz. 11 „Kopciuszka”
12.2. godz. 18.30 „Ptasznik z Tyrolu”
TEATR 77 - godz. 19 „Moksha”
12.2. nieczynny

ARLEKIN - godz. 17.30 „Przedziwna lokomotywa”
12.2. godz. 12 j.w.
PINOKIO - godz. 17.30 „Doktor Obol”
12.2. godz. 12 j.w.
FILHARMONIA (Sala Liceum Muzycznego ul. Sosnowa 9) godz. 18. Koncert Symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna P.F. Dyrygent: Piotr Gajewski. Soliści: Piotr Paleczny, W. Prosiński, S. Barber, A. Adagio na smyczki; S. Rachmaninow - II Koncert; c-moll; P. Czajkowski - V Symfonia e-moll.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
12.2. nieczynny
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-15
12.2. godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrody 15) godz. 10-14
12.2. godz. 11-15
WILKIENICZKA (Piotrkowska 282) godz. 10-15
12.2. godz. 10-15
SZUKI (Wiekiowskiego 36) - godz. 10-16
12.2. - j.w.
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13
12.2. godz. 10-14
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14

12.2. godz. 10-13

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 10-18 Plenery fotograficzne studentów architektury.
12.2. - j.w.
ZOO - czynny od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)
OGROD BOTANICZNY - nieczynny
PALMIARNIA - czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18

KINA

BAŁTYK - „Gliniarz z Beverly Hills” - cz. II - USA od lat 15 - godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45; Film z czytanną listą dialogową - „Wirujący seks” (Dirty dancing) - USA od lat 18 - godz. 19, 21
12.2. - j.w.
IWANOWO - „Rozkaz 027” - koreański od lat 15, godz. 15; „Gliniarz z Beverly Hills” - cz. II - USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30
12.2. Bajki - „Mokry dzień” - godz. 14; dalej j.w.
PRZEDWIOSNIE - „Podróż Pana Kleksa” - cz. I i II - pol. b.o. godz. 11; „Kingsajz” (pol.) od lat 12, godz. 15; „Wallstreet” (USA) od lat 18 - godz. 17, 19.30
12.2. - j.w.
POLESIE - Bajki Se-Ma-Fora - „Mysie figle” - godz. 15; „Szczęśliwa trzynastka” - chiński od lat 12 - godz. 16; „Kława Dolina Węży” - pol. od lat 12, godz. 18.15
12.2. - j.w.
WŁOKNIARZ - „Obywatel Piszczek” - pol. od lat 15, godz. 10, 12.30, 15, 17.30; Seans nocny - „Nocne jastrzębie” - USA od lat 18, godz. 20.30
12.2. - j.w.
WOLNOŚĆ - Film z napisami - „Harry i Hendersonowie” - USA b.o. godz. 10, 12, 14.30, 17; „Złoty i złoty umręcz” - z serialu James Bond agent 007 - USA od lat 15 - godz. 19.15
12.2. - j.w.
ZACHETA - „Tajemnica spalnego domu” - kanad. b.o. - godz. 11, 13.30; „Nietykali” - USA od lat 19, godz. 15.30, 18; Seans nocny - „Cobra” - USA od lat 18 - godz. 20
12.2. - j.w.

LDK - „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” (chiński) od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30; „Szczęśliwa trzynastka” (chiński) od lat 12, godz. 16.45, 19
12.2. - j.w.
Złotej Rzeki” (chiński) od lat 15, 14.30; „Piękna kuryżana” (chiński) od lat 15, godz. 16.45, 19
WISLA - „Człowiek z żelaza” - pol. od lat 12 - godz. 18, 19
12.2. - j.w.
STYLOWY - „Obcy” - decydująca starcie - USA od lat 15, godz. 16; „Nowy Jork - czwarta rano” - pol. od lat 15, godz. 18.30
12.2. - j.w.
Jace starcie” - godz. 15; „Nowy Jork - czwarta rano” - godz. 17.30, 19
TATRY - MAŁE-STUDYJNE - „Wymarsz” - pol. od lat 12 - godz. 16; „Walc na skórze banana” - weg. od lat 15 - godz. 18
12.2. - j.w.
TATRY - „Powrót do przyszłości” - USA od lat 12, godz. 15; „Zabójczy śpiew” - pol. od lat 15, godz. 17, 19
12.2. - j.w.
DKM - Iluzjon dziecięcy „Charles Brown i jego kompania” - godz. 11, 12.30; Iluzjon - Filmy plastyczne i szpady - „Karmazynowy pirat” (USA) godz. 14, 16, 18, 20
12.2. - j.w.
OKA - Ferie z filmem - cykl science fiction - „Obcy” - decydująca starcie - USA od lat 15, godz. 13.30, 16, 18.30
12.2. - j.w.
GDYNIA - Kino non stop - od godz. 10-22 „Trzech ojców” - fr. od lat 15
12.2. - j.w.
HALKA - Bajki Se-Ma-Fora - „Azor za kierownicą” - godz. 15; „Przyjaciół wesołego diabła” - pol. b.o. od lat 16; „Zabij mnie gówno” - pol. od lat 18, godz. 18
12.2. - j.w.
MŁODA GWARDIA - Przegląd filmów chińskich „Tajemniczy Budda” - chiński od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15; Seans przedpremierowy - „Gliniarz z Beverly Hills” - cz. II - USA od lat 15, godz. 19.30
12.2. Bajki - „Piekne przygody” - godz. 10, 11; Przegląd filmów chińskich „Pasazer w kajdankach” - chiński od lat 15, godz. 12.15, 15, 17.15; Seans

przedpremierowy - „Gliniarz z Beverly Hills” - godz. 19.30
MUZA - Bajki - „Lew w kwiatki” - godz. 15; „Old Surehand” - RFN/jug. b.o. godz. 16; „Wyznawcy zła” - USA od lat 18 - godz. 18; Film premiery - „Kosmiczne jaja” - USA od lat 15, godz. 18
12.2. - j.w.
MUZA - WIDEO - Ferie z wideo - „Spotkanie z Wilkiem i Złajcem” - cz. I i II - godz. 13
12.2. - j.w.
MAJA - Bajki Se-Ma-Fora - „Nocna ucieczka” - godz. 15; „Złote dziecko” - USA od lat 12, godz. 15; „Commando” - USA od lat 15, godz. 18
12.2. - j.w.
POKOJ - Bajki Se-Ma-Fora - „Dziura w moście” - godz. 10; „Pan Kleks w kosmosie” - cz. I i II - pol. b.o. godz. 11, 14, 17
12.2. Bajki Se-Ma-Fora - „Dziura w moście” - godz. 14; „Pan Kleks w kosmosie” - godz. 15, 18
ROMA - Bajki Se-Ma-Fora - „Za słodką bajką” - godz. 9; „Kopanie króla Salomona” - USA od lat 12 - godz. 10.15, 12.15, 15; „Zdrada i zemsta” - chiński od lat 15 - godz. 17.15, 19.30
12.2. - j.w.
STOKI - „Piraci” - tuncz-fr. od lat 12, godz. 16; „Kogel-mogel” - pol. od lat 12, godz. 18.15
12.2. Bajki - „Reksio i nośna kura” - godz. 15; dalej j.w.
SWIT - „Pan Samochodzik i praskie tajemnice” - pol. b.o. godz. 10, 12, 14; „Commando” - USA od lat 15 - godz. 16, 18
12.2. - j.w.
STUDIO - „Amadeusz” - USA od lat 15, godz. 16, 19
12.2. - j.w.
WYPOŻYCZALNIA KASET WIDEO (Piotrkowska 76) - od godz. 12-15
12.2. - nieczynna

APTEKI

Dąbrowskiego 89, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20a, Łagiewnicka 31, Niełomska 13, Olimpijska 7a.
Pabianice - Armii Czerwonej 1, Aleksandrów - Kościuski 4, Konstancinów - Sadowa 10, Gostynin - Łowicka 63, Orlów - Armii Czerwonej 61, Zgierz - Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa - Szpital im. Sonenberga (Pleniny 30)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianice 62)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia - Szpital im. Piłgowskiego (Wolczkańska 195)
Toksykologia - Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
12. II. 89 r.
Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernika (Pabianice 62)
Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia - Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny - choroby AIDS - czynny od godz. 15 do 7, telefon 33-61-52.
Ambulatoria doradcze pomocy:
- internia dla dorosłych, ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31,
- gabinet chirurgii dziecięcej, ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę, tel. 74-14-14,
- gabinet pediatrii, ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny całą dobę, tel. 74-14-14,
- gabinet stomatologiczny, ul. Roosevelta 18, czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę,
- gabinet okulisty, ul. Zakopskiej 1, czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę, tel. 43-39-72.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 11 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Muzyczny. 12.30 Radio. 12.31 Muzyka folkloru malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kiero-wców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wiedza. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program. 15.10 Wiedza. 15.15 Wiedza. 15.20 Wiedza. 15.25 Wiedza. 15.30 Wiedza. 15.35 Wiedza. 15.40 Wiedza. 15.45 Wiedza. 15.50 Wiedza. 15.55 Wiedza. 16.00 Wiedza. 16.05 Wiedza. 16.10 Wiedza. 16.15 Wiedza. 16.20 Wiedza. 16.25 Wiedza. 16.30 Wiedza. 16.35 Wiedza. 16.40 Wiedza. 16.45 Wiedza. 16.50 Wiedza. 16.55 Wiedza. 17.00 Wiedza. 17.05 Wiedza. 17.10 Wiedza. 17.15 Wiedza. 17.20 Wiedza. 17.25 Wiedza. 17.30 Wiedza. 17.35 Wiedza. 17.40 Wiedza. 17.45 Wiedza. 17.50 Wiedza. 17.55 Wiedza. 18.00 Wiedza. 18.05 Wiedza. 18.10 Wiedza. 18.15 Wiedza. 18.20 Wiedza. 18.25 Wiedza. 18.30 Wiedza. 18.35 Wiedza. 18.40 Wiedza. 18.45 Wiedza. 18.50 Wiedza. 18.55 Wiedza. 19.00 Wiedza. 19.05 Wiedza. 19.10 Wiedza. 19.15 Wiedza. 19.20 Wiedza. 19.25 Wiedza. 19.30 Wiedza. 19.35 Wiedza. 19.40 Wiedza. 19.45 Wiedza. 19.50 Wiedza. 19.55 Wiedza. 20.00 Wiedza. 20.05 Wiedza. 20.10 Wiedza. 20.15 Wiedza. 20.20 Wiedza. 20.25 Wiedza. 20.30 Wiedza. 20.35 Wiedza. 20.40 Wiedza. 20.45 Wiedza. 20.50 Wiedza. 20.55 Wiedza. 21.00 Wiedza. 21.05 Wiedza. 21.10 Wiedza. 21.15 Wiedza. 21.20 Wiedza. 21.25 Wiedza. 21.30 Wiedza. 21.35 Wiedza. 21.40 Wiedza. 21.45 Wiedza. 21.50 Wiedza. 21.55 Wiedza. 22.00 Wiedza. 22.05 Wiedza. 22.10 Wiedza. 22.15 Wiedza. 22.20 Wiedza. 22.25 Wiedza. 22.30 Wiedza. 22.35 Wiedza. 22.40 Wiedza. 22.45 Wiedza. 22.50 Wiedza. 22.55 Wiedza. 23.00 Wiedza. 23.05 Wiedza. 23.10 Wiedza. 23.15 Wiedza. 23.20 Wiedza. 23.25 Wiedza. 23.30 Wiedza. 23.35 Wiedza. 23.40 Wiedza. 23.45 Wiedza. 23.50 Wiedza. 23.55 Wiedza. 24.00 Wiedza.

PROGRAM II

8.00 Wiedza. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Poranna serena. 8.40 Tydzień w Stereo. 9.00 „Stworzenie świata” - odc. 9.20 Muzyczny poranek. 12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wiedza. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 13.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 14.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 15.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 16.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 17.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 18.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 19.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 20.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 21.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 22.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.05 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.10 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.15 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.20 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.25 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.30 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.35 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.40 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.45 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.50 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 23.55 Z cyklu: „Okoliczności” (I). 24.00 Z cyklu: „Okoliczności” (I).

PROGRAM III

9.35 Radio Mann. 14.00 Symfoniczne koncerty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 „Gitarę wspomnień” aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 W Iluzjon Trójki. 19.30 Dziś w Liście Przebojów. 19.50 „Laterna Magenta” odc. 20.00 Lista Przebojów. 22.00 24 godzinna w 10 minut. 22.10 Magazyn rozrywkowy. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja Reportażu. 12.00 Wiedza. 12.05 „Przegląd” aud. 12.20 Bluz. 12.30 Wiedza. 12.35 Wiedza. 12.40 Wiedza. 12.45 Wiedza. 12.50 Wiedza. 12.55 Wiedza. 13.00 Wiedza. 13.05 Wiedza. 13.10 Wiedza. 13.15 Wiedza. 13.20 Wiedza. 13.25 Wiedza. 13.30 Wiedza. 13.35 Wiedza. 13.40 Wiedza. 13.45 Wiedza. 13.50 Wiedza. 13.55 Wiedza. 14.00 Wiedza. 14.05 Wiedza. 14.10 Wiedza. 14.15 Wiedza. 14.20 Wiedza. 14.25 Wiedza. 14.30 Wiedza. 14.35 Wiedza. 14.40 Wiedza. 14.45 Wiedza. 14.50 Wiedza. 14.55 Wiedza. 15.00 Wiedza. 15.05 Wiedza. 15.10 Wiedza. 15.15 Wiedza. 15.20 Wiedza. 15.25 Wiedza. 15.30 Wiedza. 15.35 Wiedza. 15.40 Wiedza. 15.45 Wiedza. 15.50 Wiedza. 15.55 Wiedza. 16.00 Wiedza. 16.05 Wiedza. 16.10 Wiedza. 16.15 Wiedza. 16.20 Wiedza. 16.25 Wiedza. 16.30 Wiedza. 16.35 Wiedza. 16.40 Wiedza. 16.45 Wiedza. 16.50 Wiedza. 16.55 Wiedza. 17.00 Wiedza. 17.05 Wiedza. 17.10 Wiedza. 17.15 Wiedza. 17.20 Wiedza. 17.25 Wiedza. 17.30 Wiedza. 17.35 Wiedza. 17.40 Wiedza. 17.45 Wiedza. 17.50 Wiedza. 17.55 Wiedza. 18.00 Wiedza. 18.05 Wiedza. 18.10 Wiedza. 18.15 Wiedza. 18.20 Wiedza. 18.25 Wiedza. 18.30 Wiedza. 18.35 Wiedza. 18.40 Wiedza. 18.45 Wiedza. 18.50 Wiedza. 18.55 Wiedza. 19.00 Wiedza. 19.05 Wiedza. 19.10 Wiedza. 19.15 Wiedza. 19.20 Wiedza. 19.25 Wiedza. 19.30 Wiedza. 19.35 Wiedza. 19.40 Wiedza. 19.45 Wiedza. 19.50 Wiedza. 19.55 Wiedza. 20.00 Wiedza. 20.05 Wiedza. 20.10 Wiedza. 20.15 Wiedza. 20.20 Wiedza. 20.25 Wiedza. 20.30 Wiedza. 20.35 Wiedza. 20.40 Wiedza. 20.45 Wiedza. 20.50 Wiedza. 20.55 Wiedza. 21.00 Wiedza. 21.05 Wiedza. 21.10 Wiedza. 21.15 Wiedza. 21.20 Wiedza. 21.25 Wiedza. 21.30 Wiedza. 21.35 Wiedza. 21.40 Wiedza. 21.45 Wiedza. 21.50 Wiedza. 21.55 Wiedza. 22.00 Wiedza. 22.05 Wiedza. 22.10 Wiedza. 22.15 Wiedza. 22.20 Wiedza. 22.25 Wiedza. 22.30 Wiedza. 22.35 Wiedza. 22.40 Wiedza. 22.45 Wiedza. 22.50 Wiedza. 22.55 Wiedza. 23.00 Wiedza. 23.05 Wiedza. 23.10 Wiedza. 23.15 Wiedza. 23.20 Wiedza. 23.25 Wiedza. 23.30 Wiedza. 23.35 Wiedza. 23.40 Wiedza. 23.45 Wiedza. 23.50 Wiedza. 23.55 Wiedza. 24.00 Wiedza.

NIEDZIELA, 12 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Długość dnia. 13.30 Długość dnia. 13.45 Długość dnia. 13.50 Długość dnia. 13.55 Długość dnia. 14.00 Długość dnia. 14.05 Długość dnia. 14.10 Długość dnia. 14.15 Długość dnia. 14.20 Długość dnia. 14.25 Długość dnia. 14.30 Długość dnia. 14.35 Długość dnia. 14.40 Długość dnia. 14.45 Długość dnia. 14.50 Długość dnia. 14.55 Długość dnia. 15.00 Długość dnia. 15.05 Długość dnia. 15.10 Długość dnia. 15.15 Długość dnia. 15.20 Długość dnia. 15.25 Długość dnia. 15.30 Długość dnia. 15.35 Długość dnia. 15.40 Długość dnia. 15.45 Długość dnia. 15.50 Długość dnia. 15.55 Długość dnia. 16.00 Długość dnia. 16.05 Długość dnia. 16.10 Długość dnia. 16.15 Długość dnia. 16.20 Długość dnia. 16.25 Długość dnia. 16.30 Długość dnia. 16.35 Długość dnia. 16.40 Długość dnia. 16.45 Długość dnia. 16.50 Długość dnia. 16.55 Długość dnia. 17.00 Długość dnia. 17.05 Długość dnia. 17.10 Długość dnia. 17.15 Długość dnia. 17.20 Długość dnia. 17.25 Długość dnia. 17.30 Długość dnia. 17.35 Długość dnia. 17.40 Długość dnia. 17.45 Długość dnia. 17.50 Długość dnia. 17.55 Długość dnia. 18.00 Długość dnia. 18.05 Długość dnia. 18.10 Długość dnia. 18.15 Długość dnia. 18.20 Długość dnia. 18.25 Długość dnia. 18.30 Długość dnia. 18.35 Długość dnia. 18.40 Długość dnia. 18.45 Długość dnia. 18.50 Długość dnia. 18.55 Długość dnia. 19.00 Długość dnia. 19.05 Długość dnia. 19.10 Długość dnia. 19.15 Długość dnia. 19.20 Długość dnia. 19.25 Długość dnia. 19.30 Długość dnia. 19.35 Długość dnia. 19.40 Długość dnia. 19.45 Długość dnia. 19.50 Długość dnia. 19.55 Długość dnia. 20.00 Długość dnia. 20.05 Długość dnia. 20.10 Długość dnia. 20.15 Długość dnia. 20.20 Długość dnia. 20.25 Długość dnia. 20.30 Długość dnia. 20.35 Długość dnia. 20.40 Długość dnia. 20.45 Długość dnia. 20.50 Długość dnia. 20.55 Długość dnia. 21.00 Długość dnia. 21.05 Długość dnia. 21.10 Długość dnia. 21.15 Długość dnia. 21.20 Długość dnia. 21.25 Długość dnia. 21.30 Długość dnia. 21.35 Długość dnia. 21.40 Długość dnia. 21.45 Długość dnia. 21.50 Długość dnia. 21.55 Długość dnia. 22.00 Długość dnia. 22.05 Długość dnia. 22.10 Długość dnia. 22.15 Długość dnia. 22.20 Długość dnia. 22.25 Długość dnia. 22.30 Długość dnia. 22.35 Długość dnia. 22.40 Długość dnia. 22.45 Długość dnia. 22.50 Długość dnia. 22.55 Długość dnia. 23.00 Długość dnia. 23.05 Długość dnia. 23.10 Długość dnia. 23.15 Długość dnia. 23.20 Długość dnia. 23.25 Długość dnia. 23.30 Długość dnia. 23.35 Długość dnia. 23.40 Długość dnia. 23.45 Długość dnia. 23.50 Długość dnia. 23.55 Długość dnia. 24.00 Długość dnia.

PROGRAM II

11.00 Niedzielny Koncert Wielkiej Orkiestry PRITV. 12.00 Piosenki na życzenie. 12.10 Wiedza. 12.15 W

sobota

11 LUTEGO PROGRAM I

- 8.30 Na zdrowie
- 8.35 Program dnia
- 9.00 Kino teletur: „Wybuch będzie o piętej” — film
- 10.15 „Kłaczucha i inni” — wiersze dla dzieci
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.40 Stare, nowe, najnowsze
- 11.25 Bellona — wojowski mag. publ.
- 11.53 Telewizyjny koncert zyczeń — „Stare zegary”
- 12.25 „Wędrowni dalekie i bliskie” — „Stare zegary”
- 12.50 Telewizja prowincja
- 13.20 Telewizyjny Teatr Prozy: Antoni Czechow „Trzy opowiadania”
- 14.50 Pieprz i wanilia — „Nieznany kraj — tam gdzie rosną sekwoje”
- 14.55 Komedia, komedia, komedia — „Sublokator”
- 16.35 Losowanie Dużego Lotka
- 16.45 Butik
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Ja, który mam podwójne życie...” czyli dylemat Josepha Conrada (2) — film
- 18.40 Flesz
- 19.00 Dobranoc — „Wielka podróż Bolka i Lolka”
- 19.10 Z kamery wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Pytania dnia
- 20.05 Sobotni seans filmowy — „Łowcy skał” — western prod. USA
- 21.45 Reportaż
- 22.30 Tydzień w polityce
- 22.30 Telewizyjny przegląd sportowy
- 22.50 Od Broadway'u do Champs Elysees — program baletowy
- 23.45 DT — wiadomości
- 23.50 Klub filmowy „Nosferatu — Wampir” — film fab. produkcyjny francusko-zachodniemiecki

PROGRAM II

- 14.55 Program dnia
- 15.00 Małe kino: „Kraft Alexander Prinz zu Hohenlohe” — film dok.
- 15.30 Studio sport — halowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym
- 16.20 Zespół Adwokacki Dyskrekcja — „Zywiol powietrza” — program kabaretowy
- 16.55 „Legendy filmu” — „Klan Douglasów”
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Wielka gra — teleturniej
- 19.10 Jazz niekonwencjonalny
- 19.30 Tańczyć może każdy — program publ. kulturalnej
- 20.00 Opowieści o symfonii Andre Previn — Piotr Czajkowski
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Raj odłożony na później” (3) — „Tittusowie” — serial prod. angielskiej
- 22.40 Komentarz dnia
- 22.45 „W labiryncie” (6) — „Ciąża” — serial TP

niedziela

12 LUTEGO PROGRAM I

- 8.55 Program dnia
- 9.00 Teleferie: — telekino „Trójki” — „Dumbo” — film
- 10.30 „W krainie dziwnych zwierząt” — film dok. prod. ZSRB
- 11.45 Kraj za miastem
- 12.15 Telewizyjny koncert zyczeń
- 13.00 Marek Sierocki zaprasza
- 13.25 Teatr Młodego Widza — Kornel Makuszyński „Skrydlaty chłopiec” (1)
- 14.03 Morze — program publ.
- 14.25 Gdzie są tamtych lat
- 15.05 „W kamiennym kregu” (64. 65) — serial obyczajowy
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Ja, który mam podwójne życie...” czyli dylemat Josepha Conrada (3) — film Ewa Kukulńska i jej goście
- 18.40 Antena
- 19.00 Wioszczyk — „Smurfy”
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Tylko Manhattan (6)
- 21.00 Sportowa niedziela
- 22.00 7 dni na świecie
- 22.10 „Mądralena z Kossaków” (3)
- 22.25 „Formiści polscy” — film dok.
- 22.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

- 9.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 10.20 Film dla niesłyszących: „Tylko Manhattan” (6)
- 11.15 Porysokop
- 11.45 Jutro poniedziałek
- 12.15 Powitanie
- 12.20 Kino familijne: „Autostrada do nieba” (10) — serial
- 13.10 100 pytań do Jerzego Waldorffa
- 13.50 Polacy — Horiates czyli Polacy o Jacku Gmochu
- 14.25 „Życie to nie teatr” — śpiewa J. Różański
- 14.40 Podróże w czasie i przestrzeni: „Pierwszy raj” (4)
- 15.35 Być tutaj — gawęda prof. Wiktora Zina
- 15.50 Kino-Oko
- 16.30 Międzynarodowy festiwal chórów ebipięcych — koncert galowy
- 17.30 Blizie świata
- 19.00 Wiedzy i Freny Dziedzic — Anna Falkner-Sobańska
- 19.30 40 lat Teatru Współczesnego we Wrocławiu

poniedziałek

13 LUTEGO PROGRAM I

- 16.00 Program dnia i DT — wiadomości
- 16.05 Import bez dewiz — progr. publ.
- 16.25 Luz — program nastolat-ków
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Reklamy z prezentami
- 17.40 Kcha stadionów „Piłkarska kadra czeka”
- 18.30 Laboratorium
- 18.50 Dobranoc — „Piotrus samochwała”
- 19.00 Program publicystyczny
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Teatr telewizyjny na świecie: „Junona i Awos” (rock-opera)
- 21.40 Wokół „okrągłego stołu”
- 22.10 Gwiazdy jazzu — Phill Woods Quintet
- 22.55 DT — echa dnia
- 23.15 Język niemiecki (15)

wtorek

14 LUTEGO PROGRAM I

- 8.35 Domotor
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 DT — dodatek gospodarzy
- 9.40 „Sprawa Marianny Pineda” (1) — film prod. hiszp.
- 10.40 Domotor
- 16.00 Program dnia, DT — wiadomości
- 16.05 Gazeta rolnicza
- 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 16.50 Kino „Tik-Tak”: „Cudowna podróż” (20)
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Tajemniczy pan Duvallier” (4) — „Napał na bank”
- 18.30 Klinika zdrowego człowieka
- 18.50 Dobranoc: „Śniegowa skrzatka”
- 19.00 10 minut
- 19.10 „Dollars Only?” — program publicystyczny
- 19.30 Dziennik
- 20.05 „Sprawa Marianny Pineda” (1) — film prod. hiszp.
- 21.05 Konferencja prasowa rządu
- 21.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „R”
- 22.05 Zawsze po 21
- 22.45 DT — echa dnia
- 23.05 Język angielski (15)

środa

15 LUTEGO PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „Spotkania na lotnisku” (3) — „Upalny dzień w Cojmar” — serial obyczajowy
- 15.50 DT — wiadomości
- 15.55 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 16.05 W świecie ciży
- 16.25 Scena TDC — korbislow-skie, tance
- 16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Spożerzenia
- 18.00 Telewizyjny Informator
- 18.20 Dawniej niż wczoraj — Archiwum XX wieku
- 18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek”
- 19.00 10 minut
- 19.10 Gra o milion
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Zwierciadło czasu: „Kto

czwartek

16 LUTEGO PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „Dempsey i Makepeace na tropie” (12) — „Nowojorskie powiązania” — serial
- 10.15 Domotor
- 10.45 Domotor
- 16.00 Program dnia; DT — wiadomości
- 16.05 „Na Kujawach” — film dok.
- 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz kino „Kwant”: „Edisonowie” (4)
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Pieśń ujdzie cało...” — wojkowy program hist.
- 17.55 „Rejs” — film dok.
- 18.20 Sonda — „Wysokie loty”
- 18.50 Dobranoc — „Pająk Chwat, wszystkich brat”
- 19.00 10 minut
- 19.10 „Teraz” — tygodnik gospodarczy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 „Dempsey i Makepeace na tropie” (12) — „Nowojorskie powiązania” — serial
- 21.00 „Pegaz”
- 21.50 „Spokojne rockowania” — program rozrywkowy
- 22.15 Polityka, politycy — Javier Perez de Cuellar
- 22.45 DT — echa dnia
- 23.05 Język francuski (16)

PROGRAM II

- 16.55 Język francuski (16)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Do szkoły pod górą
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Magazyn „102”
- 19.00 „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
- 19.30 „Puls” — magazyn
- 20.00 Galeria Ars Polonia w Düsseldorfie
- 20.25 „Jak śmiesznie żyć, jak smutno żyć” — śpiewa Emilian Kamiński
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Kino Studyjne „Dwójki” — „Dwunastu gniewnych ludzi” — dramat psychologiczny prod. USA
- 23.20 Komentarz dnia

piątek

17 LUTEGO PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 DT — dodatek gospodarzy
- 9.40 „Na czoiogowym poligonie” (2) — film fab. prod. radz.
- 16.00 Program dnia; DT — wiadomości
- 16.05 Mieszkać — wszechnicia budowlana
- 16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teleturniej
- 16.50 Dla dzieci: „Okienko Pan-kracego”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport — mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym — bieg
- 18.00 70-lecie odzyskania niepodległości — „Narodziny ziołówek”
- 18.50 Dobranoc — „Sąsiedzi”
- 19.00 10 minut
- 19.10 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Charles Dyer — „Grzechotka”
- 21.45 „Czas” — magazyn publ.
- 22.20 Szkoła mistrzów — Kazimierz Karabasz
- 22.35 DT — echa dnia
- 22.50 „Superwizja” — magazyn publ.-kult.

PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (40)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Wrocławska lista przebojów
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Magazyn „102”
- 18.50 Polska Kronika Filmowa
- 19.00 „W labiryncie” (7) — „Kłopoty z zapalaniem” — serial obyczajowy prod. TP
- 19.30 Dookoła świata — „W Pakistanie”
- 20.00 „Wątek” — krakowski przedstawienie kulturalny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Konstancja” — film obycz. prod. nowozelandzkiej
- 23.25 Komentarz dnia

cztery kuchnie

KI GAZOWE

Wymyślił za bramę pracownik zakładów „Wrocław” we Wrocławiu. Zatrzymany, chciał przekupić komendanta straży proponując mu 10 tys. zł łapówki.

„Ugotował się” podwójnie. Stanie przed sądem oskarżony z dwóch paragrafów.

UCZĄCY SIĘ NIE-MIECKIEGO długo nie mogą przyswoić do słowa — tasiemców, ale niech będzie dla nich pociechą, że jedynowyrzowa nazwa pewnego przedsiębiorstwa austriackiego składa się z 80 liter. Nie to jednak w porównaniu ze szwedzkim. Jest w tym języku słowo złożone ze 130 liter!

O szwedzkim mówi się, że to nie język — to ból gardła. Chyba słusznie.

PRASA PODAŁA dumną wiadomość: firma rybacka „Losos” w Uście zdecydowała się przystąpić do połowów — no, zgadzajcie czego? — lososi! Jeśli przykład

dziesięć

WYBÓR

Wrocławskie wybrało się na wycieczkę pociągami do Łańcuta. Podróż umilił sobie popijając alkohol w du-nych łódeczkach, awantu-rując się, obrażając współpasażerów i sanie- czyszczyk taboru PKP — wszystko to razem z opiekującym się nim (Je-śli to właściwe słowa) 50-letnim nauczycielem. Dojechał tylko do Ka-łowie. Tam, o czwartej nad ranem, kierownik pociągu zdecydował o wyłączeniu wagonu ze składu, a wesoła gromad-ka zajęła się milicją. Do jej opieki nie wypada mieć żadnych zastrzeżeń.

TRZY LATA TEMU zaginęła mieszkanka Plymouth (Michigan, USA), Dorothy Tyburski — te-raz tajemnicza jej zniknię- cia została częściowo wy-jaśniona, gdy córka de- natki przyjechała do do- mu swych rodziców i od- malała zwołki matki w zamrażarce. Pozostało do ustalenia, kto jest spraw- cą okrutnego czynu. O zbrodni oskarżono męża.

PO 13 LATACH za- chodniemiecki gang- ster poszedł na policję i przyznał się do obrabowa- nia banku w Xantzie i zabicia jednego z jego klientów. Oświadczył, że jest śmiertelnie chory na raka i pragnie oczyścić sumienie na resztę życia.

UCZNIÓW (w wieku 16—17 lat) Zespo-łu Zasadniczych Szkół Rolniczych w Krzyżowi-

cach (woj. wrocławskie) wybrało się na wyciecz- kę pociągami do Łańcu- ta. Podróż umilił sobie popijając alkohol w du-nych łódeczkach, awantu-rując się, obrażając współpasażerów i sanie- czyszczyk taboru PKP — wszystko to razem z opiekującym się nim (Je-śli to właściwe słowa) 50-letnim nauczycielem. Dojechał tylko do Ka-łowie. Tam, o czwartej nad ranem, kierownik pociągu zdecydował o wyłączeniu wagonu ze składu, a wesoła gromad-ka zajęła się milicją. Do jej opieki nie wypada mieć żadnych zastrzeżeń.

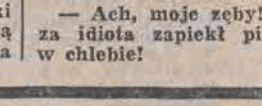
TRZY LATA TEMU zaginęła mieszkanka Plymouth (Michigan, USA), Dorothy Tyburski — te-raz tajemnicza jej zniknię- cia została częściowo wy-jaśniona, gdy córka de- natki przyjechała do do- mu swych rodziców i od- malała zwołki matki w zamrażarce. Pozostało do ustalenia, kto jest spraw- cą okrutnego czynu. O zbrodni oskarżono męża.

W DĘBICY doszło do ekscesów gdy okaza- ło się że przed jednym sklepem zapisy na tele- wizory, pralki, lodówki i zamrażarki prowadzą niezależnie od siebie dwa

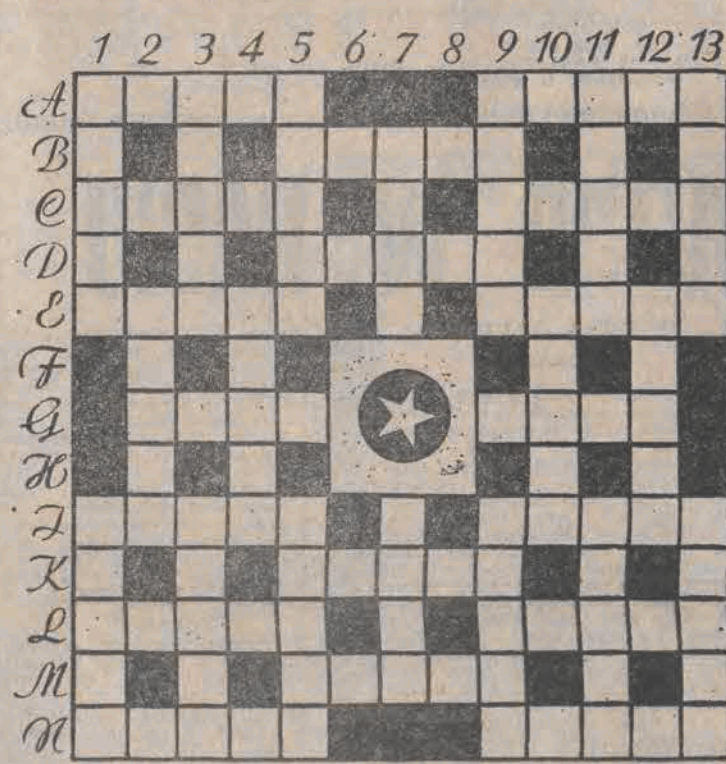
spółeczne komitety kolej- kowe. Miałyby to być o- strzeżenie przed pluraliz- mem?

POLICJA JAPONSKA aresztowała 26-letnią Toyoko Terahashi okrut- na chwili, gdy krzychała do słuchawki telefonicz- nej „Ty idiotko!” Oczywiście — nie tylko za to. Za- rzuciła się jej, że systema tyczenia terroryzowała przez telefon swego byłego mę- ża, który uzyskał z nią rozwód gdyż „maltretowa- ła go w domu”. Od tam- tej chwili wydzwaniała do biura eks-męża nawet po 200 razy dziennie, obrażając go wyzwiskami, bądź satysfakcjonując się jedynie tym, że wie- lokrotnie pyta on kto dzwoni i nie dostaje żo- danej odpowiedzi. Na re- chunki telefoniczne szła ponad połowa jej zarob- ków.

Ach, moje ryby! Co za idiotka zapiekł pilnik w chlebie!



KRZYZOWKA



Z ręki S idzie gra 4 pik. W wist- tujecie damą kier. Rozgrywający bi- je asem na stole, zagrywa czwór- kę atutową — impas, lewą bierze ósemka pik. Co dalej?

Figur na figur

K64
A
AKDW9
W964

D756
DW108
75
A08

N
W
E
S

2
K964
642
K10532

AW1006
7532
1083
7

Zaskakującą decyzję podjął Ang- lik Collins, któremu przyszło rozegrać to tylko z pozoru łatwe rozdanie. Otóż gdy udał się impas

Figur na figur

pikowy i mogło się wydawać, że gra jest pewna (zanosi się na 11 lew), rozgrywający postanowił się ubezpieczyć przed fortem obroń- ców (a była to znakomita para brazylijska Chagas-Assumpcao) i w trzeciej lewie zagrał z ręki dziesiątkę pik, którą przepuścił w stole! Pytanie: skąd wiedział, że damę atutową ma jednak gracz na pozycji W? Naturalnie, nie wiedział o tym, jedynie wyobraził sobie, że gdyby układ kart był taki, jak na diagramie, to on sam zajmując pozycję W też za pierw- szym razem przepuściłby pik, aby po sięgnięciu atutów ze stołu zro-

POZIOMO: A-1. Reżyser serialu „Biała wizytówka”, A-9. Niejedn- edn w zdaniu, B-5. Sytuacja bez wyj- sła, C-1. Odprowadza wodę z da- chu, C-9. Zwrócić w pralki, D-5. Jednocześnie wystarał z wielu ar- mat, E-1. Klamra u pasa, E-9. Flak a także grzyb, G-2. Złagoderzenie bólu, G-9. Współmałżonka, J-1. Mo- że być górski, J-9. Styl w archi- tekturze, K-5. W herbie miasta Łodzi, L-1. Przepływa przez Rawę Mazowiecką, L-9. Miasto na Prze- gorzu Sudeckim nad Nysą Szalona, M-5. Leży nad Sanem, N-1. Jed- nostka masy stosowana w obrocie kamieniami szlachetnymi, N-9. Ge- ograficzny lub anatomiczny.

PIONOWO: 1-A. Tytuł powieści Erenburga, 1-J. Aureliusz, 2-E. Nigdy nie jest na nią za późno, 3-A. Opera Zelenieckiego, 3-J. Igna- cy Maciejowski, 4-E. Gra sportowa w ewalną piłkę, 5-A. Afrykańskie jezioro otoczone górami, 5-J. Autor słów do piosenki „Gdy w ogrodzie botanicznym zakwitną bzy”, 7-B. Teino, 7-J. Buduje piec, 9-A. Jed- nak, 9-J. Chętnie słuchają jej nie tylko dzieci, 10-E. Ryba ze śledzio- watych, 11-A. Marka radzieckich telewizorów kolorowych, 11-J. Kon- kurent, 12-E. Stan USA ze stolicą Boise, 13-A. Widmo, 13-J. Dawna zbroja.

Oprac. J. KALUŻKA
Do rozlosowania: nagrody książ- kowe.

bić rozgrywającemu niespodziankę grając w kolor kierowy.

Teraz (po zagranii dziesiątki pik w trzeciej lewie) nie było już żadnych problemów z wygraną gry. Dziesiątkę wzięta lewą, po- tem król pik, przebiegła do ręki na dziesiątkę karo, asem pik ściga się damę pik i w rezultacie tej ostrożnej gry 11 lew. Zasłużony sukces!

Przy lódzkich stylach. Turniej w „Telexie” wygrała para W. Jellinek — T. Jellinek, a w „Re- sursie” najlepsi byli J. Sendacks i W. Turant.

Zapowiadamy: w niedzielę, 19 lutego, o godz. 10 w Domu Kulta- ry przy ul. Podgórznej 74 rozpo- czną się mistrzostwa Łodzi par miksowych.

KRÓL KIER

Znaki Zodiaku

WODNIK (21.1.—18.2.). — Nie- spodziewanie stanie się ważny ktoś lub coś, kogo lub czego do tej pory nie dostrzegałeś. Bądź rozsądny, nie decyduj się na szybkie i radykalne pocią- gnięcia. Pod koniec tygodnia sprawy się wyjaśnią.

RYBY (19.2.—20.3.). — Wyda- rzenia związane z jakimiś zmia- nami okazały się bardzo korzyst- ne. Bądź dobrej myśli, gwiazdy przepowiadają powodzenie — również w miłości.

BARAN (21.3.—20.4.). — Wiele ciekawych zdarzeń, wiele do- brych słów od ludzi, na któ-

rych ci zależy. Szykują się ja- kieś nowe źródła zarobku. Bądź uważny i nie przepuść o- kazji.

BYK (21.4.—21.5.). — Pewna zna- jomość może pokrzyżować wszy- stkie twoje plany. Musisz się na coś zdecydować i podjąć jednoznaczne działania.

BLIZNIĘTA (22.5.—20.6.). — Możesz być pewny dobrego końca swych poczyną. Szyku- je się dobry tydzień mimo nie- spodziewanych zdarzeń. Nie mogą jednak uciepścić twoje obowiązki, gdyż przyniosłyby to duże straty materialne.

RAK (21.6.—22.7.). — Przed Tobą spokojne dni, nie wiel- kiego się nie wydarzy. Pewna, nie załatwiona do końca sprawa nadal będzie absorbować Twoją uwagę.

LEW (23.7.—22.8.). — Mimo woli wpłajesz się w przykre sytuacje. W tym tygodniu spot- kasz problemy, które będziesz musiał samodzielnie rozwiązać. Zafatw sprawy szybko i po swojej myśli.

PANNA (23.8.—22.9.). — Nad- szedł czas na realizację pomy- śli. Niektóre mogą przynieść skutki, które będziesz odczuwał przez dłuższy czas. Dlatego ka- demu z nich przyglądaj się bardzo uważnie.

WAGA (23.9.—22.10.). Nagła sprawa musi Cię do ważnych postanowień. Wapliwosci skon- sultuj z przyznanymi ci osoba- mi. Wyjazd dobrze zrobi na samopoczuciu.

SKORPION (23.10.—22.11.). — Wykorzystaj dobrą passę. Po- myślnie układy przyniosą zmia- ny w Twym życiu. Bardzo przeżyjesz czasy kłeskie.

STRZELEC (23.11.—22.12.). — Będzie to wyłącznie Twoja wi- na — znajdziesz się w niezre- cznej sytuacji. Spróbuj raz je- nacz pojsć na kompromis. Nie działaj gwałtownie, bez wczes- niejszego przemyslenia sprawy. KOZIORÓŻEC (23.12.—20.1.). — Mocne wrażenia i ciekawe prze- życia. Tydzień obfitujący w spotkania i rozmowy. Nie wszystkie po Twojej myśli, ale czego się nie robi dla osoby kochanej.